Nr. 154 Poniedziałek, 9 Lipca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował adjunkta sądu powiatowego w Skałacie Antoniego Czubatego adjunktem sądowym w Kołomyi.

Naczelny dyrektor poczt nadał posady c. k. poczmistrzów: w Dubiecku kwieskowanemu oficyałowi pocztowemu Stanisławowi Sokołowskiemu, w Kańczudze c. k. ekspedytorowi Teofilowi Stańkowskiemu w Strusowie c. k. ekspedytorowi Teodorowi Szczurowskiemu, następnie posady ekspedyentów pocztowych: w Daszawie zarządcy tamtejszych dóbr Leonardowi Kaczorowskiemu, w Tymbarku c. k. ekspedytorce Olimpii Klęskiej, w Turynce c. k. ekspedytorce Maryi Zańko, w Wolicy c. k. ekspedytorowi Józefowi Łużnickiemu, nareszcie przeniósł pocztmistrza Alfreda Kobaka z Grabownicy do Sanoka.

Ogłoszenie.

Z końcem czerwca 1883 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

		zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.850, t. j. w wal. austr.		12.442	50
b) opiewających na w. a.	78,839.200	—	
Razem		78,851.642	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

		zł.	ct.
jednoreńskowych	60,833.639		
pięcioreńskowych	121,631.570		
pięćdziesięcioreń.	150,681.400		
razem		333,146.609	—
w ogóle		411,998.251	50

Wiedeń, 4 lipca 1883.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Al. Srom
prezydent.

Dr. Wiktor Fuchs
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lipca.

W tym samym dniu, w którym otwarto sejm czeski, powołany według słów nowego marszałka i namiestnika do zainaugurowania w Czechach ery zgody i pojednania, w tym samym dniu odbyło się w Ołomuńcu walne zebranie stowarzyszenia Niemców austryackich, którego przebieg, wygłoszone na niem mowy i uchwalona rezolucya, najsmutniejsze dają świadectwo o pojednawczych i ugodowych intencyach stronników zjednoczonej lewicy. Na żadnym podobno z dotychczasowych, licznych zresztą, wieców liberalnych, nie zaznaczono tak jaskrawo nienawiści do szczepu słowiańskiego, niezadowolenia z obecnego stanu rzeczy, i uczuć niechęci do gabinetu hr. Taaffego, jak właśnie na ostatniem zebraniu ołomunieckiem. Mowcy przesadzali się formalnie w podnoszeniu najrozmaitszych zarzutów przeciw Słowianom i rządowi, zachęcając gorąco Niemców do prowadzenia dalszej walki plemiennej. Bohaterem dnia tego był dr. Sturm, jeden z filarów opozycyi i członek biura zjednoczonej lewicy, znany ze swoich występów na arenie parlamentarnej, na której dał się poznać jako dość zręczny, lecz zarazem nieprzebierający w środkach mowca i agitator. Jemu przypadła rola pouczenia zebrania o obecnem położeniu politycznem i zaproponowania środków zaradczych przeciw „grożącemu Austryi kataklizmowi." Streszczać przemówienia dr. Sturma nie będziemy, było ono bowiem powtórzeniem, chociaż w formie jaskrawszej, znanych aż nadto frazesów. Powiemy natomiast słów kilka o sposobach, jakiemi mowca zamierza ratować sytuacyę. Otóż najpierw podniósł on myśl abstynencyi, do której, zdaniem dr. Sturma, Niemcy austryaccy powinni się uciec, gdyby „obecny stan rzeczy miał trwać dłużej, a nie było widoków poprawy położenia." Gdyby zaś i abstynencya nie odniosła pożądanego skutku, wtedy należałoby się chwycić ostatniej legalnej drogi, t. j. adresów do Najj. Pana. „Wszyscy niemieccy, wiernokonstytucyjni mężowie Austryi — są słowa dr. Sturma — wszystkie reprezentacye krajowe, gminy, stowarzyszenia i korporacye, powinny w wiernopoddańczej uległości dla państwa i Dynastyi wysyłać adresy do stóp Tronu i prosić najuniżeniej Monarchę, aby usunął obecne ministerstwo."

Ma to być zatem rodzaj pospolitego ruszenia przeciw gabinetowi hr. Taaffego za pomocą adresów! I z taką to propozycyą występuje przed zgromadzeniem jeden z koryfeuszów stronnictwa wiernokonstytucyjnego, które twierdzi, iż jest powołane do stania na straży konstytucyi i ścisłego przestrzegania, aby ustawy zasadnicze były zawsze i wszędzie ściśle szanowane. Panowie liberalni jednakże zapominają, że prawo wysyłania adresów do Tronu przysługuje według konstytucyi tylko reprezentacyom i czynnikom prawodawczym, a to w nadzwyczajnych wypadkach, gdy idzie o to, aby Monarcha dowiedział się o usposobieniu, intencyach, życzeniach lub niezadowoleniu i nieufności ciał reprezentacyjnych i prawodawczych.

Monarcha według konstytucyi mianuje i uwalnia ministrów z własnego popędu i natchnienia; ludowi przysługuje tylko prawo petycyi. Od dr. Sturma mielibyśmy prawo żądać, aby świadom był najkardynalniejszych zasad obowiązującej konstytucyi! Ależ dla liberalnych konstytucya dopóty tylko jest dobrą, dopóki mogą z niej ciągnąć korzyści, skoro zaś dla nich poczyna być niewygodną, stróże konstytucyi nie wahają się pierwsi dążyć do jej naruszenia. Stronnictwo wiernokonstytucyjne, które w swoim czasie rzucało gromy na Czechów i nie miało dla nich dość słów potępienia za chwycenie się polityki abstynencyjnej, dzisiaj propaguje taką samą politykę, a nadto, podnosząc myśl adresów, zapomina, iż Korona stoi po nad partyami. Stronnictwo, chwytające się takich środków, składa dowód, że zapas jego mądrości politycznej wyczerpany został zupełnie, i że zbliża się godzina jego politycznej abdykacyi.

CZEKAM NA TRZECI

— Tak, moi drodzy — mówił Zygmunt B, dopijając powoli kieliszka szampańskiego wina i wodząc melancholijnem wejrzeniem w około stołu, przy którym siedzieli jego najlepsi przyjaciele, rozweseleni kolacyą — biedna moja ciotka w rozpaczy.... i jest czego! Wyobraźcie sobie, że o mało nie udało się jej mnie ożenić, i to nie z jedną, ale z dwoma czarującemi istotami naraz. Tak! Była chwila, w której myślałem, że bigamia niezbędną będzie do mego szczęścia! Myślicie może, że mówię pod wpływem tego nektaru? Posłuchajcie krótkiej ale prawdziwej historyi.

Jestem w południe z wizytą u mojej ciotki — zaprasza mnie na obiad. Przyjmuję zaprosiny z doskonale udaną wdzięcznością (bo na świecie nie ma nic nudniejszego od obiadów mojej ciotki).... i o piątej stawiam się w salonie. Obiad ściśle familijny. Ona i ja! Po Lukullusowej uczcie, której nie byłem w usposobieniu należycie ocenić, przechodzimy w ścisłem kółku do salonu. Duży, ciemny salon. Ogień płonie na kominku, przed nim dwa wygodne fotele, w nich moja ciotka i ja!...

Dziwna rzecz! ja co zwykle umierałem z nudów na tym samym fotelu, dnia tego z nieopisaną rozkoszą używałem w nim spokoju, który mnie otaczał. Rozmarzony.... czem? sam nie wiem... zastanawiałem się nad życiem, nad próżnią własnej egzystencyi, i po prostu zwierzyłem się z tych myśli ciotce, zazdroszcząc tym, którzy przez ożenienie się weszli na właściwe tory.

— Zygmuncie, żeń się, i to niedługo, zaraz — korzystając z mego sentymentalno-poważnego nastroju, odezwała się ciotka.

— Ależ droga ciociu, któraby za mnie poszła? Mam lat trzydzieści, jestem trochę łysy, trochę znudzony, trochę utracyusz.

— Już się o to nie troszcz. Poszukaj, a gdy znajdziesz, ja ci resztę ułatwię.

— Podejmuję się reszty, byle ciocia wzięła na siebie początek.

— I na to się zgadzam. Dam ci dwie czarujące istoty do wyboru: Irmę K. i Zofię D. Obie śliczne, miłe, sprytne, idealne, przytem bogate dziewczątka, które cię zachwycić muszą. Bo widzisz Zygmuncie, poezya miłości jest tak w małżeństwie potrzebną....

Ciotka zastanowiła się chwilę i wzruszonym dodała głosem:

....Jak bulion w kuchni.

Trzeba wam wiedzieć, że moja ciotka jest gastronomką w całem słowa tego znaczeniu.

Nie będę was nudził dalszą naszą rozmową, dosyć, że stanęło na tem, iż nazajutrz miałem poznać pannę Irmę a następnie pannę Zofię. Gdybym się w żadnej z nich nie zakochał, ciotka radziła mi dać za wygranę matrymonialnym zamiarom Były one świetnemi przedstawicielkami dwóch istniejących teraz rodzajów panien. Trzeci dorasta; nie wiadomo zatem, jaki będzie.

Nazajutrz pojechaliśmy oboje odwiedzić państwa K. Ci dobrzy znajomi mojej ciotki mieszkali o milę za miastem, w ładnej rezydencyi letniej. Śliczny dzień majowy, serdeczne stosunki dwóch domów, wszystko się składało na nadanie odwiedzinom.... barwy naturalności. Kochana ciotka zatęskniła za przyjaciółmi; w jej wieku już się nie lubi odbywać samotnie dalszych wycieczek; uprosiła więc powracającego z długiej zagranicą wycieczki ukochanego siostrzeńca, by jej towarzyszył. Przyjęto nas serdecznie. We troje — z panią domu — rozpływamy się nad rozkoszną przyrodą, nad majestatem odwiecznych drzew ogrodu i kryształem wód przejrzystych.... Uniesienia moje brzmiały nieco fałszywie, bo najbardziej lubię wieś z opisu, lub na krajobrazach Ruysdaela. Ale panny Irmy jak nie ma, tak nie ma. Znacząco spoglądałem na ciotkę, która pojmuje mój niepokój i pyta o nią Pani K. wydała rozkaz służącemu, by uwiadomiono córkę o przybyciu gości. Niebawem ukazała się przyszła moja żona, śliczna, czarująca, urocza. Bardzo modnie, bardzo *chic*, przytem włosy w czarującym nieładzie, a oczy — mówię wam — czarne, ogniste, błyszczące, niby ogromne dyamenty!

„A co?" — mówiło wejrzenie ciotki.

Rozmowa nie ożywiała się bardzo; jestem, jak wiecie, dziecinnie nieśmiały z pannami, szczególnie gdy mnie śledzą wejrzenia matek i ciotek! Domyśleć się tylko mogłem z kilku odpowiedzi p. Irmy, że lubi wieś, zwierzęta, kwiaty, muzykę, że jest wesołą, ma lat dziewiętnaście.... a że jest śliczna, to już na własne widziałem oczy.

Powracałem upojony!

Tak, ona będzie moją żoną — myślałem — jakże ożywi, rozweseli dawną, smutną siedzibę mych ojców! Jakże we dwoje życie nam płynąć będzie miło! Właśnie potrzebowałem znaleźć w przyszłej mojej żonie wrodzoną wesołość, która wszystkich i wszystko ożywia. Jej wpływ, dla mnie starzejącego się doświadczeniem życia, będzie niezawodnie zbawienny.

— Ciociu droga, zdaje mi się, iż możemy poprzestać na poznaniu panny Irmy. Ubóstwiam ten *genre* naturalny. Tyle w sobie musi mieć szczęścia, że pewno i mężowi cząstkę udzielić potrafi.

— Nie, mój Zygmuncie, trzeba wielu potraw skosztować, zanim się osądzi, która z nich najlepsza — odrzekła poważnie ciotka.

Na drugi dzień wchodzę do domu państwa D.

Przyjmują co wieczór dobrych znajomych, zresztą mało się udzielają. Pan, zawołany gospodarz, siedzi na wsi; pani wątłego zdrowia; panna nie lubi świata.

Salon jasny, biało-złoty, troszkę sztywny, zimny, niezamieszkiwany widocznie, pomimo otwartego fortepianu zarzuconego nutami, pomimo porozrzucanych książek i świeżych kwiatów!

Panna Zofia — istny pastel.

Długie sploty złocistych włosów, oczy szafirowe, głębokie, myślące, na ustach wieczny niebiański uśmiech. Toaleta różowa.... zaledwie różowa, tak blada.... otacza niby obłoczek idealnie piękną, wiotką jej kibić.

Mówi spokojnie, poważnie o szpitaliku dzieci, a duże jej oczy napełniają się łzami na samo wspomnienie o nędzy. W całej jej postaci, w wejrzeniu, widnieje coś łagodnego, coś smętnego.

Patrząc na nią, na jej białe rączki bez przerwy zajęte robotą, mignęła mi w oczach ponętna osóbka panny Irmy, i stanęła tuż obok Zofii.

Trudne porównanie, trudny wybór!... Upajał mnie poważny, dźwięczny głos Zofii, to znowu zachwycał dolatujący z daleka śmiech Irmy!... Irmie brakowało może dziewiczości Zofii, Zofii kobiecości Irmy!... Za nic w świecie nie chciałbym jednak, aby je jaka czarodziejka lub wróżka zmienić miała.

Wychodząc z wieczoru od pani D., rozwiązywałem zagadkę obecnej stagnacyi w zawieraniu związków małżeńskich i znalazłem powód, że istnieje tylu *célibataires*. Nie mówię umyślnie „starych kawalerów", bo ilu was tu jest... i mnie pierwszego... obraziłaby ta nazwa. Dlatego to niezawodnie tak trudno nam się żenić, że wszystkie panny bez wyjątku są doskonałe, a każda w innym rodzaju. Nie możemy się zdecydować niestety!

Ciotka moja utrzymuje, że z wyborem potraw zachodzą te same trudności.

(Dokończenie nastąpi.)

ALCES

Galicyjskie kasy oszczędności

od roku 1877—1881.

III.

(Dokończenie)

O wiele więcej od powyższych liczb i zarazem najwięcej pouczający jest porządek, w którym kraje następują po sobie wedle kwoty, przypadającej z sumy oszczędności na każdą głowę ludności kraju. Ponieważ obrachunek odnosi się do końca roku 1881, przeto przyjęliśmy ludność miernie większą, niż wykazuje ostatni popis z końca r. 1880. Porządek ten jest następujący:

	liczba ludności	na głowę ludności przypada
1. Dolna Austrya	2,331.000	93·61 zł.
2. Górna Austrya	760.000	84·30 „
3. Styrya	1,215.000	68·89 „
4. Salcburgia	164.000	51·27 „
5. Czechy	5,565.000	45·92 „
6. Karyntya	349.000	42·08 „
7. Tyrol i Vorarlb.	913.000	38·09 „
8. Kraina	482.000	31·35 „
9. Morawa	2,155.000	22·56 „
10. Szląsk	566.000	21·72 „
11. Pobrzeże	649.000	7·07 „
12. Galicya	5,965.000	4·89 „
13. Bukowina	572.000	4·69 „
14. Dalmacya	476·000	0·59 „

Średnica na całe państwo przy liczbie ludności 22,162.000 wypada po 35 złr. 74 cnt. na głowę. Jakże daleko znowu Galicya od tej średnicy!

Rozpatrując się w gospodarce kas oszczędności, a przedewszystkiem co do korzyści dawanych swym uczestnikom, czyli po prostu co do procentu bądź wypłacanego depozytaryuszom, bądź dodawanego do ich kapitału, widzimy Galicyę w wręcz przeciwnym do innych krajów kontraście. Galicyjskie kasy oszczędności robią świetne interesa i ztąd też dobrze wynagradzają swym uczestnikom oszczędność. Wedle stosunku sumy użytej w r. 1881 na opłacenie procentów od depozytów do sumy depozytów następują kraje po sobie jak następuje:

	suma procentów wypłac. lub skapital.	stosunek do sumy depozytów
1. Dalmacya	12.507 zł.	4·47 prc.
2. Galicya	1,262.762 „	4·33 „
3. Szląsk	522 886 „	4·25 „
4. Górna Austr.	2,723.472 „	*) 4·25 „
5. Morawa	2,022.100 „	4·16 „
6. Styrya	3,465.288 „	4·14 „
7. Czechy	10,180.325 „	3·98 „
8. Dolna Austr.	8,678.547 „	3·98 „
9. Bukowina	103 726 „	3·86 „
10. Kraina	580.868 „	3·85 „
11. Karyntya	561.486 „	3·80 „
12. Salcburgia	313.464 „	3·73 „
13. Tyrol i Vorarlb.	1,261.373 „	3·63 „
14. Pobrzeże	152.572 „	3 32 „

Suma wypłaconych lub skapitalizowanych procentów na całe państwo wynosiła 31,841.376 zł., co czyni średni procent po 4 złr. 2 cnt. od sta; a więc Czechy i Dolna Austrya są najbliższe tej średnicy, podczas gdy Galicya, gdy pominiemy mało znaczącą Dalmacyę, najwyżej tu stoi.

Ilustracyę do liczb tych stanowi obrachunek stosunku, w jakim do sumy depozytów pozostaje fundusz rezerwowy. Gdzie bowiem i procenta od depozytów są znaczniejsze niż indziej i przy tem jeszcze fundusz rezerwowy jest wielki, a względnie znacznie przymnażany, tam kasy robią oczywiście świetne interesa. Porządek, w jakim kraje następują po sobie wedle stosunków funduszu rezerwowego do sumy depozytów, jest taki:

	suma funduszu rezerwowego	stosunek do sumy depozytów
I. Karyntya	1,420.744 „	9·67 prct.
II. Górna Austr.	6,085.586 „	9·49 „
III. Kraina	1,423.011 „	9 42 „
IV. Styrya	7,734.589 „	9·24 „
V. Bukowina	243.342 „	9·07 „
VI. Galicya	2,496.412 „	8·56 „
VII. Tyr. i Vorarlb.	2,720.229 „	7·83 „
VIII. Szląsk	960.811 „	7·81 „
IX. Czechy	18,928.085 „	7·41 „
X. Pobrzeże	296.486 „	6 46 „
XI. Morawa	3,126 986 „	6·43 „
XII. Dalmacya	17.003 „	6 07 „
XIII. Salcburgia	460.496 „	5·48 „
XIV. Dolna Austr.	11,222.299 zł.	5.14 „

Suma funduszu rezerwowego na całe państwo wynosi 57,136 079 zł., t. j. 7·21 prc. a więc i tu znowu Czechy są najwięcej zbliżone do średnicy, Galicya zaś o wiele wyżej stoi.

To wyższe pod względem własnych i depozytaryuszów korzyści stanowisko Galicyi czyż zadowoleniem napawać nas powinno? Niekoniecznie! Ta korzyść kas i ich uczestników jest bowiem niekorzyścią tych, którzy uciekają się do kredytu kas oszczędności; a ponieważ kredyt ten jest głównie hipoteczny, a więc jest podrożony głównie dla klasy społeczeństwa, która najmniej znosi wysoką stopę procentową. Galicyjskie kasy oszczędności mają o wiele większy fundusz rezerwowy od większej części innych, mogłyby przeto ograniczyć się teraz na miernem podwyższaniu go; a ponieważ procenta od depozytów również są już większe od procentów wszystkich innych krajów, przeto powinnyby obniżyć stopę procentową dla swoich dłużników Tego wymaga posłannictwo kas oszczędności w społeczeństwie.

Wręcz jako niewłaściwość wytknąć musimy galicyjskim kasom oszczędności zbyt dalekie zapuszczanie się w interesa wekslowe. Kasy galicyjskie używają na kredyt wekslowy 5,583.058 zł., t. j. przeszło 19 prct., czyli blisko piątą część swojego kapitału depozytowego, a na kredyt hipoteczny tylko 15,467.877 złr., t. j. 53 prct., czyli mało nad połowę, podczas gdy n. p. Morawa używa na kredyt wekslowy tylko niespełna 5 prct. kapitału depozytowego, Czechy niespełna 3 prct., Styrya nie wiele nad 2 prct. Szląsk nawet niespełna 1 prct, za to lokują kasy oszczędności tych i wszystkich innych krajów o wiele więcej kapitału w kredycie hipotecznym.

Józef Glinkiewicz.

*) Pozostający w obrachunku drobny ułamek jest co do Szląska nieco większy niż co do Górnej Austryi; dlatego wypadło nam dać Szląskowi pierwszeństwo przed Górną Austryą. Powtarza się to jeszcze co do Czech i Dolnej Austryi. *Przyp. Autora.*

Sejm czeski.

Praga czeska, 7 lipca

○ Wczorajsze drugie posiedzenie sejmu poświęcone było wyłącznie weryfikacyi mandatów. Ksiądz Kubiczek otrzymał urlop na 4 dni, hrabia Fryderyk Kinsky na miesiąc. Posiedzenie zamknięto o godzinie 1 minut 30. Następnie ukonstytuowały się trzy kurye sejmowe.

Kurya wielkich właścicieli wybrała prezesem księcia Karola Szwarcenberga, wiceprezesem hrabiego Ryszarda Clam-Martinitz, sekretarzami dra Schmidta i barona Nadhernego

Kurya miejska wybrała prezesem p. Wolfruma (Niemca), wiceprezesem byłego ministra oświaty Ireczka, sekretarzami dra Zaluda (Czecha) i dra Zuntera (Niemca).

Kurya gmin wiejskich wybrała prezesem dr. Trojana, wiceprezesem Löwa (Niemca), sekretarzami dra Sedlaka i dra Schneidera.

Co do klubów sejmowych, istnieją trzy. Klub posłów z kuryi wielkich właścicieli wybrał marszałkiem księcia Karola Szwarcenberga, wiceprezesem hr. Ryszarda Clam-Martinitza; klub posłów niemieckich prezesem dra Schmeykala, wiceprezesem dra Walderta, wicemarszałka sejmu; w klubie posłów czeskich dotąd tymczasowo funkcyonuje prezydyum dawne, dr. Rieger, jako marszałek, prof. Zeithamer i dr. Trojan (młodoczech), jako wiceprezesi. Wszyscy posłowie czescy, także ci, którzy wybrani zostali wbrew kandydatom komitetu czeskiego, wstąpili do klubu czeskiego.

Dziś znowu przy przepełnionych galeryach książę marszałek zagaja trzecie posiedzenie sejmu o godzinie 11¼. Poseł br. Deym otrzymuje urlop na tydzień. Minister spraw wewnętrznych wzywa sejm do czynienia w myśl § 19 ordynacyi krajowej propozycyi co do zmiany prawa o przynależności (*Heimathsgesetz*). Marszałek krajowy oświadcza, że przedłożenie to umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Wybory kilkunastu posłów, pomiędzy nimi 10 posłów prazkich, bez rozpraw uznane jako ważne. Następnie odczytano sprawozdania wydziału krajowego.

Z powodu nieznośnych upałów, niektórzy posłowie czescy zamierzają zaproponować, aby posiedzenia sejmu odbywały się o godzinie 7 z rana.

Pomiędzy księciem Karolem Szwarcenbergiem, dr. Riegerem i p Schmeykalem toczą się układy, dotyczące zmiany ordynacyi wyborczej, mianowicie co do kuryi wielkich właścicieli

Przyszłe posiedzenie w poniedziałek.

SPRAWY MONARCHII

Wszystkie dzienniki wiedeńskie przytaczają dzisiaj rozmowę, jaką miał korespondent *Gazety Narodowej* z p. prezydentem gabinetu hr. Taaffem, w Gracu, podnosząc przeprzedewszystkiem ustęp odnoszący się do decentralizacyi kolei żelaznych. Według korespondenta przytoczonego dziennika hr. Taaffe miał powiedzieć:

„Odpowiedź moja dana burmistrzowi miasta Wiednia była jasna i dobitna. Nie pojmuję, jak można jej nie rozumieć lub też za dwuznaczną ją uważać. Do tego potrzeba chyba złej woli. Rząd, jako odpowiedzialny parlamentowi organ władzy wykonawczej, ma prawo i obowiązek przedsiębrać środki, które mu się ze względu na interes rzeczy, o którą chodzi, wydają odpowiedniemi i wskazanemi. Zarząd kolejowy należy bezsprzecznie do zakresu działania ministra handlu, który obowiązany jest dążyć do stopniowego ulepszenia tego zarządu tak w kierunku podniesienia jego sprężytości, jako też i w celu oszczędzania w wydatkach.

„Dopóki jednak koleje państwowe, które się obecnie budują, nie będą wykończone, jest rzeczą zbyteczną, bo przedwczesną, mówić o jakichś zmianach. Wprzódy musi być przedmiot, a dopiero wtedy kiedy jest, może być zmienionym, lecz nie odwrotnie. W takim stanie rzeczy trudno pojąć, dlaczego właściwie robią tyle krzyku i wrzawy. Minister handlu ma w sprawie kolejowej tylko interes państwa na oku, a nie jakieś względy na poszczególne kraje i narodowości. Sprawy narodowe trudno nawet łączyć ze sprawami kolejowemi. Zresztą jeśli jakie zmiany nastąpią, to tylko takie, które dla rzeczonych powodów, ze względów na ulepszenie zarządu kolejowego nastąpią. Sieć kolei państwowych podzieloną będzie na rodzaj sekcyj, obejmujących tyle a tyle kilometrów bez względu, czy ta przestrzeń kolejowa leży w tym czy owym kraju. Dyrekcyj takich sekcyjnych będzie więcej. Zarząd atoli centralny pozostanie w Wiedniu. O głównej dyrekcyi w Krakowie, lub Przemyślu, lub we Lwowie nie ma mowy, gdyż wszystkie dyrekcye będą równorzędne“.

Presse przytaczając cały powyższy ustęp, tak pisze:

„Wywody prezydenta ministrów są tak jasne i niedwuznaczne, że tylko zła wola może podsuwać im inne znaczenie Zarysy przyszłej organizacyi ruchu kolejowego są tak różne od tego, czego żądają dzienniki czeskie i polskie, iż pojęcie „decentralizacya“ nie da się bynajmniej zastósować do zamierzonej organizacyi. Zarząd centralny, powiedział p. prezydent ministrów, musi pozostać i pozostanie w Wiedniu. Tak przeto nietylko handlowe i przemysłowe sprawy będą kierowane z Wiednia, lecz tutaj będzie znajdowała się najwyższa instancya samego ruchu. To, co rząd projektuje, jest poprostu racyonalną organizacyą, uproszczeniem zarządu ruchu i uczynieniem go mniej kosztownym niż był dotychczas. Tak ogromna sieć, jaką będą przedstawiały koleje państwowe po wykończeniu budujących się właśnie i projektowanych linii, sieć, której pojedyncze linie będą się rozciągały prawie po całem terytoryum Monarchii, nie mogłyby być kierowane i administrowane racyonalnie, gdyby w głównych miejscach, w których zbiegają się pojedyncze linie, nie zostały urządzone zarządy, jakie istnieją już na zachodniej sieci kolei państwowych. Przekazywać wyłacznie zarządowi centralnemu wszystkie podrzędne sprawy, byłoby to samo, co dezorganizować koleje państwowe. Zresztą według oświadczenia hr. Taaffe, nowa organizacya ruchu kolei żelaznych wejdzie w życie dopiero po wykończeniu budujących się linij państwowych, które przedewszystkiem w Galicyi mają obecną sieć państwową połączyć w całość jednolitą. W każdym jednak razie, mogą zupełnie uspokoić się ci, którzy tak ostentacyjnie manifestują się ze swojemi obawami o rozwój naszych kolei państwowych i w ogóle o cały ruch kolejowy. Rząd obecny, który pomimo jawnych i ukrytych agitacyj miał odwagę rozpocząć akcyę w kierunku upaństwowienia kolei, i który na tem polu może się wykazać znakomitemi postępami i zdobyczami, oddającemi już dzisiaj niepospolite korzyści nietylko państwu, lecz szerokim kołom interesowanym, otóż rząd ten będzie z pewnością z niemniejszą sumiennością przestrzegał nadal ostatecznych celów inaugurowanej przezeń polityki od tych, którzy w interesie własnych politycznych aspiracyj uważają za potrzebne odgrywać rolę Kassandry i imputują rządowi plany, o których zrealizowaniu najmniej rząd myśli.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowy zatarg austro-rumuński).

Nasze stosunki do Rumunii — pisze *Presse* — dzięki urojonej wielkości naszych sąsiadów i ich prowokacyjnemu zachowaniu stają się coraz drażliwszemi. Jeszcze Rumunia nie dała nam zupełnego zadość uczynienia z powodu zajść na bankiecie w Jassach, a już przychodzi zanotować nowy zatarg. Nie wszystkim może wiadomo, że przed niedawnym czasem, na stacyi Ickany czerniowiecko-jasskiej kolei, zaszły spory między tamtejszymi austryackimi i rumuńskimi urzędnikami celnymi. Rządy austryacki i rumuński zgodziły się na to, aby na razie zasuspendować tych urzędników, zbadać zajście i załatwić całą sprawę odpowiednio do przeprowadzonego śledztwa. Po stronie austryackiej nieprzywiązywano do zajścia tego najmniejszej wagi, albowiem podobne wypadki jak w Ickanach, wywołane przez urzędników stojących na najniższym stopniu hierarchii biurokratycznej, przytrafiały się już na innych punktach granicznych i były zawsze załatwiane krótko i węzłowato. W Rumunii jednakże uznano za stósowne wyśrubować zajście w Ickanach do akcyi ogromnego znaczenia i uczynić z niej kwestyę państwową Od dwóch tygodni dzienniki szowinistyczne, a do nich należą bez wyjątku wszystkie pisma mołdo-wołoskie, przepełnione są namiętnemi deklamacyami na temat wypadku ickańskiego. Deklamacye te zawieruszyły widocznie głowę delegatom międzynarodowej komisyi złożonej w Czerniowcach dla zbadania sprawy, telegram bowiem donosi, że austryaccy członkowie komisyi w skutek prowokacyjnego postępowania delegata rumuńskiego Radulescu, widzieli się zniewoleni zawiesić obrady. Delegaci rumuńscy wyjechali bezzwłocznie z Czerniowiec, a międzynarodową komisyę należy uważać za rozbitą. Zdaje się, że całe to zachowanie władz rumuńskich wobec Austryi było inscenowane według z góry obmyślonego planu. Rumunia jednakże postępując w taki sposób zyska to tylko, że rząd nasz będzie zniewolony przypomnieć jej z podwójnym naciskiem potrzebę przestrzegania zobowiązań międzynarodowych“. *Presse* podnosi dalej, że każdy dzień opóźnienia z daniem Austryi należytej satysfakcyi za zajście na bankiecie jasskim, pogorsza tylko sprawę, gdyż świadczy o zupełnym braku dobrej woli po stronie rządu rumuńskiego.

(Hrabia Chambord).

Choroba hrabiego Chambord, która tak mocno zainteresowała świat polityczny europejski, miała od swego początku następujący przebieg. Dnia 15 maja książę przybył z Gorycyi do Frohsdorf, po polowaniu na sarny, w zupełnie dobrem zdrowiu. Nawet ból w nodze nie dokuczał mu w ciągu miesiąca. Dopiero około 15 czerwca zaczął się uskarżać na cierpienia w żołądku. Panowie de Chevigné i d'Antigné, wezwali dr. Mayera z Neustadt, który przybył 19 i skonstatował lekką gorączkę gastryczną. Siedm dni potem, dnia 26 czerwca, lekarz — który od pierwszej wizyty codziennie odwiedzał księcia — zawiadomił pp. de Chevigné i d'Antigné, że zauważał w prawym boku wrzód budzący pewne obawy, prosił zatem o wezwanie jednego z lekarzy wiedeńskich. Wezwano w dniu 27 czerwca na naradę dr. Drasche, prof. wied. uniwersytetu, który oświadczył, iż stan chorego jest niepokojący. Hrabia Chambord przestał przyjmować wszelkie pokarmy. Dawano mu mleko kwaśne, lecz i tego spożywać nie mógł. Tegoż samego dnia dostał wymiotów żółcią i krwią. Zaczął chudnąć w oczach i tracić siły tak, że nawet do ogrodu nie można go już było przenosić. W czwartek d. 28 czerwca wieczorem, wezwano na konsylium dr. Billrotha. Doktorowie: Drasche i Mayer weszli pierwsi do pokoju hrabiego Chambord, którego położono do łóżka, dotąd bowiem dnie całe przepędzał w fotelu. Profesor Billroth pozostał w drugim pokoju. Panowie de Chevigné i d'Antigné zapytali księcia, czy nie raczy przyjąć znakomitego lekarza. Hrabia Chambord spojrzał wtedy badawczo na swoich sekretarzy i rzekł: — „Jestem zatem bardzo chory? Cokolwiek bądź przyjmę go z prawdziwą przyjemnością, mam bowiem dla niego wielki i prawdziwy szacunek“ — Wprowadzono dr. Billrotha. Trzej lekarze po auskultacyi wyszli do przyległej komnaty. Tam oświadczyli, że na razie choroba stanowczo określona być nie może; mogą to być dolegliwości podagryczne, albo rak w żołądku, albo cierpienia wątroby. Przed konsultacyą dr. Billrotha wysłano już depeszę do dziennika *Union* w Paryżu, zapowiadając, że w dniu 1 lipca nadejdzie dodatkowa telegraficzna wiadomość, czy choroba weźmie zły czy dobry obrót. Telegram był niepomyślny, bo dr. Billroth, w sposób więcej od swoich kolegów stanowczy wyraził się o słabości księcia. Wtedy *Union* pomieściła artykuł, który pogrążył stronnictwo legitymistyczne we Francyi w głębokim smutku i zajął świat polityczny w całej Europie. W niedzielę wieczorem stan chorego tak nagle się pogorszył, że hrabia Chambord zażądał św. sakramentów. Nie uczyniono jednak zadość jego żądaniu. W poniedziałek 2 lipca zapanował względny spokój; ale we wtorek wieczorem 3 lipca, choroba objawiła się jeszcze groźniej. Książę wychudł straszliwie, nie stracił jednak wcale przytomności. Dotychczas ukrywano przed nim wszystkie dzienniki, a gdy się o nie natarczywie upominał, hrabina Chambord wybrała jedną z gazet wiedeńskich, w której zdawało się, że nie ma wzmianki o jego stanie zdrowia i poda-

ła ją mężowi. Tymczasem i w tej nawet znajdował się przekład depeszy *Union*, książę zatem dowiedział się, jakie mu grozi niebezpieczeństwo. We wtorek wieczorem przybył do Frohsdorf monsignor Vannutelli, lecz jak donosi *Moniteur de Rome*, nie on, ale kto inny przywiózł księciu błogosławieństwo papieskie i zapewnienie o ojcowskiej życzliwości Leona XIII. Hrabia Paryża zaraz po przybyciu do Wiednia, wysłał do Frohsdorf hrabiego Bernarda d'Harcourt, ażeby się dowiedział o stanie zdrowia księcia, prosząc go o przyjęcie, i jak telegramy doniosły, otrzymał wraz z ks. Nemours i ks. d'Alençon zaproszenie na sobotę do Frohsdorfu. W zamku panuje wielki niepokój i smutek. Książę nie przyjmuje nikogo; tylko hrabina Chambord nie odstępuje go ani na chwilę. Ponieważ chory męczy się mówiąc, więc żądania swe spisuje na karteczkach; głos ma zupełnie stłumiony. Dzienniki francuskie, wszystkich odcieni, nie wyjmując nawet niektórych radykalnych, wyrażają się o księciu z najwyższym szacunkiem; z tą tylko różnicą, że jedne — a pomiędzy niemi niemal wszystkie umiarkowane republikańskie — podają obszerne sprawozdania i korespondencye o stanie zdrowia „dostojnego chorego" (tak go bowiem nazywają); inne zaś należące dawniej do stronnictwa orleanistowskiego (jak *Journal des Débats*) ogłaszają tylko telegramy.

Dnia 5 lipca, t. j. we czwartek zdawało się, że w stanie chorego nastąpiło stanowcze polepszenie. Tegoż dnia wieczorem przybyli profesorowie Billroth i Drasche; zaprowadzono ich natychmiast do hr. Chamborda, który leżąc w łóżku, przyjął lekarzy bardzo uprzejmie i był bardzo wesoły. Hr. Chambord w chwili, kiedy lekarze wchodzili do pokoju, zawołał do nich po niemiecku: „Lepiej! Lepiej!" Oświadczył następnie, że czuje się o wiele zdrowszym, gdyż ból w żołądku mniej mu dokucza. Hrabia spożywa bulion, galaretę, oranżadę i malagę. Pije także ciepłą wodę marienbadzką, i zapewnia, że mu to bardzo dobrze robi. Lekarze badali go bardzo szczegółowo, ale nie znaleźli nic takiego, coby umożebniało przeprowadzenie stanowczej diagnozy; można było stwierdzić tylko w ogóle stan dyspeptyczny. Konsylium trwało całą godzinę. Hrabia Chambord wyraził nadzieję, że wkrótce będzie mógł polować na kuropatwy, dodając, że myśl polowania tego bardzo go cieszy.

Przy pożegnaniu podał hrabia lekarzom rękę, mówiąc: „Do widzenia panowie! spodziewam się niedługo zobaczyć was". „Ilekroć zażądasz nas panie hrabio, zawsze gotowi będziemy do usług", odpowiedzieli lekarze. Po odbytem konsylium ułożono w języku niemieckim biuletyn, tej mniej więcej treści: „Jego Wysokość ma mniejsze boleści, ejekcye są rzadsze, i czuje się lepiej. Z tem zgadza się ogólny stan zdrowia".

Biuletyn ten przetłómaczony został w obecności lekarzy na język francuski i rodzina hrabiego wysłała go natychmiast telegraficznie do Paryża. Billroth i Drasche, zaproszeni przez hrabiego, zjedli w zamku kolacyę i wrócili w nocy do Wiednia. W konsylium wzięli udział: Billroth, Drasche i lekarz ordynujący Mayer. Francuskich lekarzy nie wezwano. Ofiarowali się wprawdzie zaleceni przez legitymistów lekarze paryscy, hrabia jednak nie zgodził się na nich, ponieważ co do wezwania lekarzy bardzo jest skrupulatny. Profesora Drasche polecił mu lekarz ordynujący Mayer, a prof. Billrotha poznał w czasie, kiedy z dobrym skutkiem leczył siostrzeńca jego hr. Bardi. Mimo nieznośnych upałów, panujących we Frohsdorf, nie dokucza choremu zbytnie gorąco. Łóżko jego przeniesiono z sypialni do głównego salonu, którego okna wychodzą na cienisty i chłodny park.

Mimo trwogi i smutku panuje w kołach rojalistycznych w Paryżu wielka radość z powodu, że dwaj znani przywódcy stronnictwa bonapartystycznego, pp. Fourtou i Pouyer-Quertier zapisali się u margrabiego Dreux-Brèzé dla wyrażenia swego współczucia z powodu choroby hr. Chamborda. Spodziewają się już nawrócić ich na wyznanie wiary rojalistyczne. I tak opowiadają o rozmowie z powodu choroby hr. Chamborda między p. Clemenceau a biskupem Freppelem. Clemenceau miał zapytać biskupa: „Byłby to smutny wypadek, gdyby hr. Chambord umarł; legitymistom starej daty przyszłoby z trudnością skupić się około hr. Paryża". „Panie doktorze, odpowiedział biskup, w monarchii przedewszystkiem idzie o prawa sukcesyi. „Le roi est mort, vive le roi!"

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Wola ramizowska, w powiecie kolbuszowskim, na budowę szkoły ludowej, zapomogi w kwocie 150 zł.

— **Akt łaski monarszej.** Najj. Pan darował 183 więźniom resztę kary, którą odbywają w zakładach monarchii. Z ułaskawionych przypada 27 mężczyzn i 9 kobiet na Galicyę, mianowicie 27 na lwowskie, a 9 na wiśnickie zakłady karne.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej chrzanowskiej z grupy większych posiadłości, oznaczony na dzień 3 b. m. nie przyszedł do skutku, ponieważ stawiło się doń tylko dwóch wyborców.

(s) **Teatr.** Przedstawiona wczoraj w teatrze naszym komedya *Nasi sprzymierzeńcy* ogólnie się podobała; przy wielkiej ruchliwości bowiem, przy doskonałym węzle intrygi i dowcipie właściwym utworom francuskim, nie posiada francuskiej drastyczności, która już nawet wielbicielom tej pieprznej przyprawy przejadać się zaczyna. Wykonanie — szczególniej głównej roli odegranej przez panią Kwiecińskę — zasługiwało na oznaki uznania jakich publiczność zgromadzona w sali teatralnej nie szczędziła artystom. Słowem przyznać należy, że scena nasza, jakkolwiek część sił swoich wysłała do Krynicy a część do Krakowa, dobrze spełnia swoją powinność. *Nasi sprzymierzeńcy* mają być powtórzeni dopiero we wtorek, w ciągu bieżącego miesiąca bowiem dyrekcya zamierza dawać tygodniowo tylko cztery przedstawienia, we wtorki, czwartki, soboty i niedziele. Towarzystwo gimnastyków amerykańskich „*The Mephistos*" w przejeździe przez Lwów popisywać się będzie także w gmachu teatralnym. Dodamy tu jeszcze — czerpiąc z najbardziej interesujących wiadomości teatralnych — że na sezonie sejmowym ukaże się na scenie tutejszej opera Jareckiego *Wanda* z libretem Wł. Bełzy, a w grudniu czteroaktowa opera Władysława Żeleńskiego *Konrad Wallenrod* z libretem Zygmunta Sarneckiego i Władysława Noskowskiego. Dyrekcya już dziś traktuje z kilku znakomitemi śpiewaczkami i śpiewakami, chcąc pozyskać pierwszorzędnych solistów do wykonania tych utworów wysokiego muzykalnego znaczenia.

— **Popis uczniów głuchoniemych,** uczęszczających do szkoły prywatnej p. J. Bardacha, odbędzie się we wtorek o godzinie 10 rano w głównej szkole izraelickiej, ul. św. Stanisława.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej z soboty, zapowiada na najbliższe dni częściowe zasępienie się nieba i pochłodnienie powietrza.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu czerwcu bieżącego roku organa c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie aresztowały 694 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 391 a mianowicie: za gwałt publiczny 2, za zhańbienie 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 8, za podpalenie 1, za kradzież 124, za sprzeniewierzenie 12, za oszustwo 6, za obrazę straży 7, za powrót z wydalenia 1, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu życia (z §. 335 u. k.) 1, za prędką i nieostrożną jazdę 3, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, za zgorszenie publiczne 3, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 107, za żebranie z udawaniem kalectwa 1, za pijaństwo 113. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 153 osób. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia i brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 167 osób. W szpitalu umieszczono 16 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 120 osób. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 198 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 123, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 58, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 5, za dręczenie zwierząt 5, za tamowanie przejścia na chodnikach 8.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi znaleziony na ulicy Żółkiewskiej paltot letni, popielaty, z chustką do nosa znaczoną literami *F. B.*; książeczkę kasy oszczędności nr. 45.975 z wkładką 50 ct. dla Magida Pinkasa; książkę p. t. *Fabiola*, powieść z czasów prześladowania Chrześcian; zostawioną w dorożce popielatą damską mantylę; 2 klucze, piłkę, oraz ośm sztuk dokumentów szkolnych i podróżnych Hilarego Wołoszczuka.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie członek szwajcarskiej Rady narodowej Schiess, od roku 1847 do 1881 kanclerz Związku szwajcarskiego; w Londynie lord John Winston Spencer Churchill książę Marlborough, członek kilku angielskich gabinetów konserwatywnych i były wicekról Irlandyi; w klasztorze Tallaght pod Dublinem słynny kaznodzieja irlandzki, dominikanin ks. Tomasz Burke.

— **Słowo warszawskie** donosi: „Dowiadujemy się o trzech odbytych zaręczynach: Hr. Stanisław Plater z Poznańskiego (Prochy) z hrabianką Zofią Grudzińską, córką Zygmunta i Maryi z Działyńskich, córki ś. p. Tytusa. Narzeczona jest więc siostrzenicą zasłużonego ś. p. Jana Działyńskiego, a Joanna księżna Łowicka była ciotką jej ojca. Dom hr. Grudzińskich, herbu Grzymała, jest jednym ze znakomitszych rodów w Wielkopolsce. Zdzisław książę Czartoryski, syn ś. p. ks. Adama (Rokosowo), urodzony z Elżbiety hr. Działyńskiej, córki ś. p. Tytusa, zaręczył się z panną Maryą-Heleną Zaleską, córką Aleksandra i Martyny z Grabianków (Ostapkowce na Podolu). August hr. Zamoyski, syn hr. Augusta (Różanka) i ś. p. Elfrydy hr. Tyzenhauzówny, z Różą hr. Zamoyską, córką hr. Stanisława (Podzamcze) i Róży Potockiej Przemysławówny, urodzonej z Teresy ks. Sapieżanki".

— **Z przewiezieniem Kraszewskiego** do Berlina, które nastąpiło jeszcze we wtorek, dnia 4 b. m. ustały wszelkie doniesienia o jego osobie. — *Kur. Warsz.* donosi, że przewiezienie nastąpiło w największej tajemnicy, i że śledztwo w Berlinie prowadzi radca sądowy Bransewetter.

— **Na wystawie elektrycznej** w Wiedniu pewien przedsiębiorca zamierza urządzić potężny reflektor, ważący około 2.000 kilo, przy pomocy którego będzie można zwracać blask mnóstwa lamp elektrycznych, jakie tę wystawę z wieczora oświetlać będą, z Prateru na miasto.

— **Morderca Majlatha,** Paweł Sponga, z okazyi imienin swoich dnia 29 czerwca otrzymał od licznych „znajomych" swoich w Pressburgu i Wiedniu gratulacye, pomiędzy któremi było kilka bardzo charakterystycznych. I tak od „kilku wesołych Wiedenek" otrzymał pismo ozdobione bukiecikiem niezapominek następującej treści: „Życzymy panu wszelkiej pomyślności w dniu imienin". Innego wcale rodzaju jest karta gratulacyjna z Pressburga; tylko adres jej zdradza pewną grzeczność, brzmi bowiem: „WP. Paweł Sponga, rozbójnik w Budapeszcie, *Fortunagebäude* (gmach, w którym się mieści sąd karny)". Treść zaś karty jest następująca: „W dniu imienin życzę panu grubego powroza. *Zacharyasz*"

— **W setnym czwartym roku** życia umarła niedawno w Rybińsku staruszka panna, która żyła prawdziwie ascetycznie i nigdy się z Rybińska nie wydalała. Władze umysłowe, równie jak wzrok i słuch zachowała zupełnie aż do śmierci, która nastąpiła z wycieńczenia.

— **Ibrahim Hilmy,** brat khedywa Egiptu — jak donosi *Times* — skończył i oddał do druku studyum bibliograficzne nad książkami, rękopisami i wydawnictwami peryodycznemi, mającemi związek z historyą, starożytnościami i życiem politycznem i społecznem w Egipcie.

— **Wypadek kolejowy.** Pod Cincinnati, w Ameryce północnej, dnia 4 b. m. skutkiem kolizyi dwóch pociągów osobowych 6 ludzi utraciło życie na miejscu.

— **Strasznym przewrotem** natury nawiedzone zostały niektóre okręgi prowincyi bombajskiej w Indyach wschodnich, szczególniej okręg Surate, słynący produkcyą bawełny. Skutkiem nagłej powodzi kilka tysięcy mieszkańców utraciło życie, a wartość zniszczonego mienia oceniają na wiele milionów.

— **Miasto Zagrzeb,** stolica Kroacyi, mniejsza znacznie od Lwowa, zaciąga czteromilionową pożyczkę na swoje uporządkowanie. Uchwała Rady gminnej w tym względzie zapadła w sobotę.

— **Silne trzęsienie ziemi** nawiedziło w nocy na 6 b. m. Konstantynopol. Trwało cztery sekundy. — Na trzy dni przedtem obserwowano dość silne wstrząśnienia w dolinie Nekary, szczególnie w Bieringen pod Horb, a poprzedził je głuchy łoskot podziemny.

— **Koszta koronacyi cara** w Moskwie, wynosiły — jak zapewniają dzienniki angielskie — 54 milionów rubli.

— **Rybi deszcz.** *Kaliszanin* donosi, że przed kilku dniami podczas ulewnej burzy w Godzieszach i okolicy spadło z ulewą mnóstwo ryb mniejszych gatunków, a między niemi także pewna ilość sporych węgorzy. Widocznie, gdzieś trąba powietrzna „wypiła" staw lub strumień i z wodą zaniosła ryby aż do owej miescowości.

— **Sprawca zamachu** na profesora Sängera w Gradcu, 18-letni student gimnazyalny Kasko, uznany został za cierpiącego na umyśle. Postrzał, jaki prof. Sänger otrzymał w pierś, nie jest ciężki Na trzy dni już przed tym smutnym wypadkiem, ojciec Kaski uwiadomił był policyę, że syn jego, okazujący wyraźne ślady obłąkania, znikł z domu bez wieści.

— **Aeronauci francuscy** Lhoste i Floy zamierzają w tych dniach po raz czwarty urządzić wyprawę balonową po nad kanał Kaletański. Zużytkowali tym razem wszelkie doświadczenia, nabyte w poprzednich wyprawach, ażeby przedsięwzięciu swojemu zabezpieczyć powodzenie. Balon, według *France du Nord*, sporządzony jest z nader mocnej i nieprzemakalnej powłoki, ażeby w razie nawet opadnięcia na morze nie poszwankował.

— **Zatonęło na morzach** w miesiącu maju ogółem 100 okrętów żaglowych i 8 parowców, przeważnie angielskich.

— **Handel niewolnikami,** według doniesień korespondentów europejskich, rozwielmożnił się znowu w Tangerze. Na targowicach stolicy kraju sprzedano ostatniemi czasy kilka młodych dziewcząt. Ceny były następujące: za dziewczynkę do lat 12 dolarów 33; za dwudziestoletni kwiat pustyni afrykańskiej 40 dolarów, a za młodą mężatkę, zapewne porwaną z haremu, 26 dolarów. Zbyt drogie więc nie są piękności w Tangerze.

— **Jubileusz kalendarza.** Dnia 7 z. m. z polecenia papieża obchodzono w Watykanie z nadzwyczajną uroczystością trzecią stoletnią rocznicę zaprowadzenia dzisiejszego kalendarza przez Grzegorza XIII z rodu Buonacompagnich. Obchód odbył się w świeżo odnowionym kościele *San Lorenzo e Damaso*, zamienionym po wyniesieniu Przen. Sakramentu na salę akademicką, przystrojoną w kwiaty, w napisy łacińskie układu słynnego epigrafisty O. Angeliniego ze Zgromadzenia Jezusowego, i oświetloną wielkiemi lampami elektrycznemi, które jasność prawie dzienną rozlewały na wnętrze kościoła. Przed wielkim ołtarzem, nad którym się unosi baldachim oparty na jaspisowych kolumnach, ustawiono olbrzymi posąg Grzegorza XIII, za którym się wznosiły trybuny dla członków trzech połączonych akademij papieskich: „Arkadyi", „Tiberiny" i „Nuovi Lincei", tudzież dla orkiestry i chórów. Przed trybunałem urządzono rodzaj amfiteatru dla prezydyum oraz dostojników duchownych i świeckich owych trzech akademij, ustawiono też stoły pokryte czerwonem suknem dla ich prezesów i sekretarzy. Kosze i klomby najpiękniejszych kwiatów przeplatały siedzenia widzów, a niżej ustawione były rzędy złocisto-aksamitnych krzeseł dla kardynałów i ambasadorów, dalej zaś rzędy krzeseł czerwonych, lecz niewyzłacanych, dla biskupów, prałatów, książąt i księżnych rzymskich. Jakoż widać było piękne panie w gronie biskupów i prałatów we fioletach obok strojnych dam rzymskich. Kardynałów liczono około trzydziestu; wszyscy wystąpili w purpurze. Innego duchowieństwa świeckiego i zakonnego było mnóstwo. Obchód rozpoczął się od wykonania przez orkiestrę *Ciszy morskiej* Mendelssohna, poczem nastąpił odczyt wymownego kardynała Alimondy o Grzegorzu XIII, o reformie kalendarza, o dobrodziejstwach tejże, o uroczystości samej i t. d. Po mistrzowsku wykonano potem oratoryum Haydna *Stworzenie świata*, a dalej wygłaszano zastosowane do okoliczności wiersze łacińskie, włoskie, francuzkie i niemieckie. W końcu ks. Stanisław Ferrari, astronom i towarzysz nieboszczyka O. Secchiego, wytłómaczył zebranym różnicę między kalendarzem juliańskim a gregoryańskim.

Notatki literacko-artystyczne.

(β) **Listy Jana III.** W jubileuszowym roku odsieczy wiedeńskiej pojawiły się ponownie i bardzo na czasie listy tego bohaterskiego króla do „ukochanej sercem Marysienki" w wytwornem wydaniu, ozdobionem winietą rysunku Kossaka, nakładem zasłużonej firmy Gubrynowicza i Schmidta. Wydanie to, uporządkowane według materyału zebranego przez śp. Z. Helcla — miłą bezwątpienia będzie pamiątką dla tych, co pragną z pierwszej ręki zasięgnąć wiadomości o zaszczytnym udziale Jana IIIgo w dziele oswobodzenia całego chrześciaństwa od nawały tureckiej i dla tego też notujemy pojawienie się tego dzieła na pułkach księgarskich.

* * *

(β) **Materyały do fauny ryb Dniestru,** skreślił M. A. Barta. — Pomieniona broszurka jest odbitką z ostatniego zeszytu *Kosmosu*, a umieszczenie jej w tak poważnem piśmie zaszczytnie już ją rekomenduje. Ciekawe jest zestawienie ryb żyjących w Dniestrze i w jego dopływach. Autor wylicza 49 gatunków, do których jeżeli dodamy dwa rodzaje wędrownych z rodziny *Acipenserini* to fauna rybna Dniestru obejmować będzie 51 gatunków. Z poważniejszych mieszkańców toni wodnych, zarybiają Dniestr: karaś, karp, lin, leszcz, szczupak i okoń; dość często pojawia się sum i węgorz; a nierzadką jest także morska czeczuga, która podchodzi z morza do Dniestru, lecz tylko przy wysokim stanie wody. Autor oparł rozprawkę swoją na poważnych pracach dr. Zawadzkiego, dr. Nowickiego, K. Pietruskiego, Siebolda, dr. Knera i innych polskich i niemieckich uczonych i ztąd rzecz p. Barty, mimo skromne rozmiary swoje, należy do źródłowych, to też ją szczególniej odznacza.

KRONIKA SĄDOWA

(Sprawa Tisza-Eszlarska).

(Ciąg dalszy.)

(*L*) W ostatnich dniach było znowu kilka ciekawych epizodów, rzucających ciekawe światło na tę niejasną i bardzo powikłaną sprawę. Podobnie jak Maurycy Scharf jest jedynym rzekomo klasycznym świadkiem zamordowania Estery Solymossi, tak też flisak Ignacy Matej miał być jedynym klasycznym świadkiem rzekomego podłożenia zwłok jakiejś nieznanej dziewczyny. Tymczasem według słów obrońcy Eötvösa, świadek Matej w ciągu śledztwa całorocznego i podczas rozprawy głównej poczynił pięć rozmaitych, z sobą najzupełniej sprzecznych zeznań. Po raz pierwszy zeznawał przed trybunałem w Nyiregyhaza i wówczas, z 15 swoimi towarzyszami oświadczył jak najsolenniej, że o całej sprawie przemycania trupa zgoła mu nic

nie wiadomo. W jakiś czas później „słuchany w Tisza-Lök“ i potem w czasie rozprawy głównej zeznawał, że żydzi, a mianowicie Smilowicz z Herskiem, przemycili jakiegoś trupa. Wypuszczony z więzienia w Nyiregyhaza zgłosił się Matej dobrowolnie do Huszt i opowiadał, że porwany przemocą został sprowadzony do Lök i tam, pod presyą sędziego, poczynił fałszywe zeznania. Po tych zeznaniach przesłuchał go trybunał w Marmoros-Sziget i przed nim zeznał ponownie, że w Lök torturowano go, skutkiem czego zeznał fałszywie. Wypływa z tego, powiada, Eötvös, że ten świadek jest fałszywym świadkiem (okropny hałas w audytoryum) i niepodobna dociec, co w jego zeznaniach jest prawdą. Obrońca domaga się uwięzienia Mateja. Przewodniczący oświadcza, że tego uczynić nie może dopóki trybunał nie wyda stosownego wyroku; trybunał zaś będzie się jeszcze zastanawiał nad tą sprawą, poczem słuchano dalej Mateja, który wikłał się coraz więcej w swoich zeznaniach. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, odpowiadał na jedno i to samo pytanie, postawione tylko w innej formie, niestworzone rzeczy.

Wszystkim jego zeznaniom zadał kłam następny świadek, flisak Jerzy Czepkowicz, który własną ręką wyłowił w Cisy zwłoki nieznajomej dziewczyny; zeznał mianowicie ten świadek, że Matej i inni flisacy, a było ich około 15, stali razem w jednem miejscu i wszyscy widzieli z daleka, jak woda niosła jakieś zwłoki. Nie jest więc prawdą, co twierdzi Matej, jakoby żydzi oddawali te zwłoki jemu (Matejowi) celem przywiązania takowych do tratwy i następnego puszczenia z wodą. Zwłoki nadpłynęły z wodą i Matej nie mógł widzieć, kto i kiedy wrzucił je do wody. W ogóle, gdy świadek wyłowił zwłoki, nie było nigdzie w całej okolicy ani jednego żyda, nie mógł więc Matej widzieć ani Smilowicza ani Herska. Szczegóły podane przez Czepkowicza potwierdził dalszy świadek, Jerzy Heczko, który pomagał Czepkowiczowi wyciągać zwłoki z wody.

Dalszym szczegółem ciekawym było oświadczenie przewodniczącego, że dnia 5go b. m. otrzymał odezwę od wójta w Bodrogh-Olaszi, według której dzieci, bawiące się nad wodą w Bodrogh, znaleźli zakorkowaną flaszkę a w niej list z d. 30 czerwca r. z. następującej osnowy: „Zerwawszy ze światem i ludźmi, zrozpaczony i zniechęcony do życia, szukam zbawienia w śmierci... Gdy słowa te będą odczytane, nie będę już między żyjącymi, ale w chwili tak uroczystej uważam za obowiązek mój wyjaśnić rzecz następującą: W lipcu... (ale może być także w czerwcu, bo słowo to jest niewyraźnie napisane) 1882 zadusiłem niewierną kochankę, Julię Simar, i zwłoki jej wrzuciłem do Cisy pod Dadą. W interesie prawdy muszę fakt ten podać do wiadomości sądu; zeznaję to w imieniu Boga; umierający nie kłamie. Jan Löki dyplomowany maszynista“. Prokurator domagał się złożenia tego listu do aktów i niezarządzania dalszych dochodzeń, czemu sprzeciwili się obrońcy, domagając się zbadania, czy list ten jest tylko lekkomyślną mistyfikacyą, czy też zawiera szczegóły prawdziwe. Prawdziwość szczegółów podanych w liście należy zbadać tembardziej, że od pierwszego dnia rozprawy aż do chwili obecnej otrzymują obrońcy codziennie listy z całej Europy, listy twierdzące stanowczo, że Estera Solymossi żyje, ma się wybornie i jest utrzymywaną kosztem antisemitów. W niektórych listach jest nawet wymienianą miejscowość, w której antisemici wymienieni po nazwisku, ukrywają Esterę. Przewodniczący oświadcza, że trybunał zastanowi się jeszcze nad tą sprawą, poczem przesłuchał czterech świadków, którzy zeznali zgodnie, że oskarżony Gross nie mógł brać udziału w przemycaniu zwłok, albowiem od 3 do 12 lipca r. z. leżał chory w domu.

Przesłuchano następnie sześciu świadków, pomiędzy nimi matkę Estery Solymossi, którzy zeznali z największą stanowczością, że zwłoki dziewczyny, wyciągnięte z Cisy przez flisaka Czepkonicza i jego towarzyszy, nie były zwłokami Estery. Nadzwyczajnie ważnemi były zeznania tych świadków o tyle, że wszyscy, bez wyjątku zeznali, (nawet matka Estery), iż zwłoki nieznanego dziewczęcia, wyciągnięte z wody, były całkiem nagie; obrońcy oskarżonych utrzymują tedy, że ci, którzy „zaimprowizowali“ cały ten proces, dopiero po znalezieniu zwłok jakiegoś dziewczęcia, przyodziali takowe w szaty podobne do odzieży, jaką miała posiadać Estera. Jednem słowem: czy to w skutek niedokładnych i bardzo tendencyjnych relacyj dziennikarskich, czy też z powodu bardzo niejasnego prowadzenia rozprawy — cała sprawa Tisza-Eszlarska staje się z każdym dniem mniej zrozumiałą.

OSTATNIA POCZTA

Wspaniałe uroczystości grackie zostały wczoraj zamknięte wielkim festynem ludowym, o którego przebiegu donosi dzisiejsza depesza. Najj. Pan opuszcza dzisiaj stolicę styryjską i udaje się w dalszą podróż po kraju, a we środę stanie na granicy Krainy. Wszystkie doniesienia w tem się zgadzają, że pobyt Najj. Pana w Gracu był nieprzerwanym szeregiem najlojalniejszych, pełnych zapału manifestacyj i że przedstawiał wspaniały obraz serdecznego stosunku pomiędzy Monarchą i Jego ludem.

Z sobotniego pobytu Najjaśn. Pana w Gracu dochodzą nas dzisiaj następujące szczegóły:

O godzinie 8 z rana Najjaśn. Pan zwiedził dom karny w Karlau, oglądał izby przeznaczone do pracy, sale sypialne, szpital, kuchnię, więzienia celkowe, chwaląc wszędzie wzorowy porządek; następnie zwiedził krajowy zakład dla obłąkanych w Feldhof, gdzie także obejrzał wszystkie izby i zapisał Swoje Imię na karcie pamiątkowej wykonanej artystycznie przez jednego z obłąkanych; potem zwiedził browar i dystylarnię; wreszcie przed południem nastąpiło zwiedzenie warsztatów kolei południowej i kuchni ludowej. Wszędzie witano Monarchę z nieopisanym zapałem. Po południu o godzinie 2 przyjmował Najj. Pan deputacyę najstarszych styryjskich rodzin szlacheckich. Na przemówienie hr. Stubenberga, c. k. podkomorzego i dziedzicznego marszałka w Styryi odpowiedział Monarcha w te słowa: „Sprawia Mi to szczególniejszą przyjemność, iż mogę przyjąć życzenia i zapewnienia wiernopoddańczości ze strony reprezentantów tych rodzin, które przed sześcioma wiekami składały na tem miejscu hołd spoczywającym w Bogu Moim przodkom i dzieliły z Moim Domem dobre i złe losy. Z wdzięcznem uznaniem przywodzę na pamięć liczne i znakomite usługi oddane przez członków zebranych tutaj rodzin w wojnie i pokoju Tronowi i Ojczyźnie, a zapewnienia wasze utrwalają Mnie w miłem przekonaniu, że tak w was samych jak i w waszych potomkach, po wszystkie czasy przechowa się w całej świeżości tradycya niezłomnej wierności i rycerskiego przywiązania do Domu Panującego, a gdyby okazała się potrzeba, złożenia dowodów tych cnót kosztem krwi i mienia. Bądźcie pewni Mojej łaski cesarskiej i przyjmijcie za lojalną manifestacyę Moje serdeczne podziękowanie.“

Następnie udał się Najj. Pan do patryotycznego stowarzyszenia pomocy dam Czerwonego Krzyża, zwiedził szczegółowo wszystkie przyrządy i wyraził Najw. Swoje zadowolenie. O godzinie 3 przybył Monarcha do uniwersytetu, gdzie zwiedził sale, zbiory i wypytywał się rektora i dziekanów o różne szczegóły. Ztąd udał się do państwowej szkoły przemysłowej, a następnie zaszczycił swoją obecnością wyścigi konne. Wieczorem odbył się na zamku obiad galowy, na który otrzymało zaproszenie wiele osób z arystokracyi, dygnitarzy dworskich, cywilnych i wojskowych.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechał przedwczoraj do Berlina, zkąd po trzydniowym pobycie uda się na kuracyę do Sandwoord w Holandyi.

P. minister baron Prażak wyjechał przedwczoraj do Insbruku.

Obecnie opróżnione są cztery mandaty do Rady państwa a to po baronie Gudenau, baronie Gudenusie, dr Krejczym i dr. Tonnerze, którzy z różnych powodów wystąpili z Rady państwa. Od czasu odroczenia Rady państwa odbyły się trzy wybory uzupełniające, przyczem w miejsce zmarłych, barona Falke, rabina Schreibera i barona Bauma, wybrano Wiktora Kraussa, kanonika Zapałowicza i rabina dr. Blocha.

Z końcem tego miesiąca, pisze *Presse*, ma być ogłoszony wykaz wpływu podatków za drugie ćwierćrocze bieżącego roku. Cyfry te tem większe budzą zaciekawienie, że przypływ podatków tak jest pomyślny, iż p. minister skarbu nie będzie potrzebował uciekać się w najbliższym czasie do emisyi renty, dozwolonej ustawą na umorzenie bieżącego niedoboru, a jeśli przypływ utrzyma się i nadal na dotychczasowej wysokości nie zajdzie w ogóle potrzeba emisyi w mowie będącej renty. Jak obficie zresztą zaopatrzone są kasy państwowe, świadczy ogłoszone w *Wiener Ztg.* polecenie p. ministra skarbu przesłane kasie długu publicznego, aby płatne dopiero w miesiącach sierpniu i wrześniu b. r. odsetki długu państwowego zostały już od dnia 6 b. m. wypłacane za bonifikowaniem (*Vergütung*) 3 prct. Przedterminowe eskontowanie kuponów papierów państwowych, nie jest wprawdzie nowością, jednakże działo się to pierwiej zazwyczaj na dni kilka tylko przed terminem. Okoliczność, ze p. minister skarbu zarządził eskontowanie na dwa miesiące przed terminem, jest z jednej strony pomyślnym symptomatem znacznych zapasów kasowych ministerstwa skarbu, z drugiej zaś świadczy o pieczołowitości, jaką rozciąga p. minister skarbu nad targiem pieniężnym.

Znany korespondent watykański do *Pol. Cor.* pisze, że rokowania zawiązane między Berlinem i Kuryą toczą się zwykłym trybem i nie zostały ani na chwilę przerwane. W stolicy niemieckiej i Watykanie nie wątpią, że układy zostaną pomyślnie doprowadzone do skutku. Odpowiedź rządu pruskiego na pismo kardynała Jacobiniego nadejdzie lada dzień. Poseł Schlözer przebywa jeszcze w Rzymie, wyjedzie jednakże niebawem, gdyż zbliża się termin corocznego jego urlopu.

Mniejsze państwa niemieckie, które przed dziesięcioma laty za przykładem Prus inaugurowały u siebie walkę kościelną, widzą się obecnie zniewolone do odwrotu. Z Darmsztatu donoszą, że rząd W. księstwa Hesskiego zamierza wnieść do sejmu przedłożenie kościelne na wzór ostatniego pruskiego przedłożenia kościelnego. W. księztwo Badeńskie już dawniej zawarło pokój z Kuryą.

Według najnowszej depeszy bukaresztskiej rząd rumuński zdecydował się dać Austryi żądane zadośćuczynienie za zajście na bankiecie jasskim. Depesza donosi, że wysłana już w tym celu nota odpowie najzupełniej życzeniom naszego rządu, albowiem karci surowo przemówienie senatora Gradisteana i daje odpowiednie na przyszłość zapewnienia.

Do *Pol. Cor.* donoszą z Warszawy, że w kołach obcokrajowych urzędników kolejowych panuje wielkie zaniepokojenie, albowiem obiega pogłoska, iż minister komunikacyj postanowił stanowczo wydalić ze służby kolejowej wszystkich cudzoziemców. Wyżsi urzędnicy mają opuścić zajmowane stanowiska od 1 stycznia, niżsi od lipca 1884 r.

W depeszach z Moskwy do dzienników zagranicznych donoszą, że ugoda Kuryi rzymskiej z rządem rossyjskim jest ciągle przedmiotem nader ożywionej krytyki prasy moskiewskiej. Znany publicysta Katkow, robiąc uwagi o komunikacie urzędowym, donoszącym o ugodzie, odzywa się tonem pełnym ironii, że brak normalnej organizacyi hierarchii kościoła „polskiego“, był niekorzystny dla mieszkańców Królestwa Polskiego. „Polacy, pisze dalej p. Katkow, przygotowywali klęskę polityczną w Rossyi, pochwycili *ad hoc* ideje socyalistyczne i zarazili niemi młodzież rossyjską. Otwarto drogi dla niedorzecznego liberalizmu i odezwały się głośno wołania o konstytucyę, choćby pod postacią starego „ziemskiego Soboru“. Adwokaci, dziennikarze, przedstawiciele ziemstw, naczelnicy miast, nawet ministrowie, tak zwani liberalni ludzie, przykładali sami nóż do gardła Rossyi, ażeby ją zmusić do przywdziania szat arlekińskich, jak to uczyniła Turcya pod koniec panowania Abdula Azisa. Nie przyszło do klęski, ale demoralizacya i bezczynność rządu trwają dotąd. Wszystko, cokolwiek zdziałano, zostało teraz sparaliżowane, a to co zostało, podkopuje powagę rządu i jest widomem świadectwem bezsilności rządu. Kiedy książę Gorczakow dobrowolnie wystąpił z niepraktykowaną w historyi wspaniałomyślnością i poświęcił dla niej wolność działania w wojnie z Turcyą, ażeby tylko przez porozumienie z Niemcami nie przeszkadzać papieżowi w walce z Bismarckiem, wówczas uznała Kurya, że przyszedł czas odpowiedni dla przywrócenia hierarchii polskiej.“ W dalszym ciągu z równą ironią odzywa się organ Katkowa o amnestyi i przeznaczeniu pensyj dla czterech biskupów politycznie skompromitowanych, gani zamiar rządu co do zniesienia zarządzeń ograniczających działanie duchowieństwa katolickiego i nazywa wszystkich świeżo mianowanych biskupów godnymi następcami uwolnionych z wygnania. „Z tego wszystkiego wynika — kończy, że przygotowano już scenę do ponownego przedstawienia rewolucyi w Polsce; aktorowie znajdują się już na opowiednich miejscach, a z orkiestry odzywają się głosy instrumentów.“

O stanie choroby hr. Chamborda donoszą nowe dzienników wiedeńskich depesze, że przestał być na razie niepokojącym. Osłabienie całego organizmu trwa, ale gorączka usunięta. O przyjęciu w Frohsdorfie książąt Orleańskich donoszą, że było chłodne i nader krótko trwało, gdyż ledwo godzinę zabawili książęta w zamku.

Hrabina telegrafowała do generała Franciszkanów w Rzymie: „Mąż mój chory, prosimy o modły całego konwentu Franciszkanów, który nam tak drogi.“

W jednej z depesz paryskich czytamy, iż rząd przedstawi Izbie poselskiej budżet nadzwyczajny w wysokości około 300 milionów franków jeszcze przed zamknięciem sesyi. Suma ta ma być dostarczoną za pośrednictwem trzyprocentowej renty, która zostanie wypuszczoną z końcem bieżącego lub z początkiem 1884 roku, a procenta mają być pokryte z pozostałości 13 milionów franków, wykazanych jako oszczędność z dawniejszych operacyj.

Dziennik *Paris* donosi, że pułkownik Desbordes odniósł świetne zwycięstwo w potyczce nad górnym Senegalem, ale że równocześnie zapadł na tyfus, który w okolicy tamtejszej tak się sroży, iż komendant okrętu transportowego „Garonne“ nie chciał przyjąć na pokład żołnierzy, w obawie zarażenia załogi okrętowej.

Na powtórne zaproszenie przez radę municypalną Paryża prezydenta Grévye'go do udziału w odsłonięciu posągu republiki, odpowiedział p. Grévy, że ponieważ pomnika tego nie wznosi państwo, nie ma zatem prezydent żadnej potrzeby, ani pobudki do przyjmowania urzędowego udziału w uroczystości.

Z Londynu telegrafują do *Temps*, że lord Granville zakomunikował mocarstwom interesowanym notę rumuńską, zawierającą w sobie zarzuty podniesione przez gabinet w Bukareszcie przeciw pewnym rozporządzeniom traktatu londyńskiego. Przewidują, że mocarstwa na wezwanie kierownika Foreign-Office zbiorą się w pierwszych dniach września w celu ratyfikowania traktatu; otóż wtedy sprawa noty rumuńskiej załatwioną będzie według jej znaczenia. Mocarstwa zachodnie — mówi ciągle cytowana przez nas depesza — skłonne są niektórym życzeniom sformułowanym w tej nocie uczynić zadość w granicach możliwości, jak naprzykład: przyjąć Rumunię do koncertu europejskiego dotyczącego uregulowania wszystkich spraw wiążących się ze sprawą Dunaju. Przyjęcie to nastąpi na mocy aktu oddzielnego. Co do życzenia Rumunii — mówi dalej wspomniony telegram londyński dziennika *Temps* — aby Austro-Węgry przyjęte zostały do komisyi mieszanej z mandatu europejskiego, a nie w charakterze mocarstwa nadbrzeżnego, mniemają w Londynie, że można będzie wynaleźć wyrażenie określające istotne położenie Austryi w tej komisyi, nie modyfikując przytem tekstu traktatu, od dziś bowiem postanowionem jest między mocarstwami, że tekst wspomniony, już podpisany stanowczo przez ich pełnomocników, pod żadnym pozorem zmienionym być nie może.

W Londynie odbył się doroczny meeting w sprawie prawa do wyborów dla kobiet. Zgromadzenie składające się przeważnie z dam, było bardzo liczne. Mowcy zachęcali deputowanych do popierania projektu dopuszczenia kobiet do wyborów, projektu który w piątek i sobotę roztrząsany był w Izbie gmin.

Dzienniki londyńskie odbierają depeszę z Teheranu, według której między Rossyą i Persyą został zawarty traktat o uregulowaniu północno-wschodniej granicy. Na mocy tego traktatu Persya zatrzyma Kelati i Nadar, natomiast Merw ma być odtąd uważany za terytoryum rossyjskie. Persya zobowiązała się dalej do wydania Rossyi wszystkich Turkomanów, którzy zbiegli na terytoryum perskie, ci jednak Turkomani, którzy osiedlili się w Persyi, pozostaną tam nadal. Traktat powiada dalej, że gdyby którekolwiek z mocarstw miało zaprotestować przeciw umowie, Rossya bierze na siebie obowiązek odpowiedzenia na protest.

Z Aleksandryi telegrafują pod d. 7 bm. do biura Reutera, że od d. 6 godz. 8 rano do d. 7 godz. w pół do dziewiątej zmarło na cholerę w Damiecie 120 osób, w Mansurah 32, w Samanudzie 16. W Shirbinie nie zaszedł w tym okresie żaden wypadek cholery.

Dzienniki francuskie zamieszczają telegramy z Berlina donoszące, iż ks. Orłow w ostatniej chwili zrzekł się zamiaru udania się do Friedrichsruhe dla odwiedzenia księcia Bismarcka i pojechał z Berlina wprost do Paryża.

Z Kairu telegrafują do *Daily Telegraph*, że według wieści, które nadeszły z Abisynii, jeden z tamtejszych władców, król Choa, wyraził życzenie poddania swego królestwa pod protektorat francuski i zamierza w tym celu wysłać ambasadora do Paryża.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Grac, 8 lipca. Uroczystość ludowa pomimo ogromnego upału, powiodła się nadzwyczaj świetnie. Blisko 60.000 osób wzięło w niej udział. Najj. Pan przybył o godzinie 4 i udał się do przygotowanego namiotu, gdzie chór śpiewaków odśpiewał kilka pieśni styryjskich. Następnie Najj. Pan opuścił namiot i przypatrywał się zabawom, witany na każdym kroku przez rozentuzyazmowane tłumy. Gdy muzyka zaintonowała hymn ludowy zgromadzeni chórem śpiewali hymn. Monarcha ze szczególniejszem upodobaniem przypatrywał się różnym strojom krajowym. Wszędzie panował wzorowy porządek. Najjaśniejszy Pan zabawił całą godzinę, będąc beustannie przedmiotem najżywszych objawów wierności i przywiązania. Lud był niewyczerpanym w manifestacyach patryotycznych. Monarcha wyraził kilkakrotnie Najwyższe Swoje zadowolenie z powodu pięknej i podniosłej uroczystości i przeznaczył na rzecz różnych zakładów dobroczynnych znaczne kwoty.

Celowiec, 8 lipca. Komisya zebrana tutaj dla uregulowania węgiersko-rumuńskiej linii granicznej ukonstytuowała się.

Berlin, 8 lipca. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, że lekceważenie przez Kuryę nowej ustawy kościelnej nie pozbawia rządu pruskiego nadziei, że Kurya teraz pierwsza uczyni kroki do stanowczego porozumienia. Gdyby nadzieja ta zawiodła, rząd będzie postępował nadal zupełnie samodzielnie.

Paryż, 8 lipca. Do agencyi Havasa telegrafują z Kairu, że w mieście tem skonstatowano ostatniej nocy wypadek, mający wszelkie oznaki cholery.

Grac, 9 lipca. Dziś z rana o godzinie 6 odjechał Najjaśn. Pan zachodnio-węgierską koleją. Pełne zapału pożegnanie tłumnie zgromadzonej publiczności było wspaniałą owacyą. Wszystkie stacye na drodze przebywanej przez Najjaśniejszego Pana przepysznie przystrojone a ludność wszędzie wita Najj. Pana z gorącym entuzyazmem. W wielu miejscach wznoszą się bramy tryumfalne. W Gleisdorf był Monarcha obecnym przy założeniu kamienia węgielnego pod dom ubogich. W Gleichenbergu przyjął Najj. Pan śniadanie u księcia Thurn-Taxis.

Wiedeń, 9 lipca. *Fremdenblatt* donosi, że oświadczenie rządu rumuńskiego w sprawie znanego zajścia w Jassach nadeszło tu wczoraj w formie noty wysłanej przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych do austro-węgierskiego posła w Bukareszcie. Według informacyj *Fremdenblattu* oświadczenie to uważane być może za zadowalające.

Nyjregyhaza, 9 lipca. Rzeczoznawcy, profesorowie uniwersytetu Scheuthauer, Belky, Michalkowics przybyli tutaj; przesłuchanie ich jednak nastąpi prawdopodobnie dopiero jutro; gdyż dzisiaj pozostało jeszcze wielu świadków do przesłuchania. Wrażenie sprawiło tu samobójstwo Władysława Miklosa, woźnicy starszego notaryusza komitatowego. Woźnica ten uważany był przez obronę jako ważny świadek w sprawie agnoskowania zwłok.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 lipca 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 293 —, Akcye anglo-austr. 108·20, Akcye banku Union 114.—, Akcye kolei Karola Ludwika 295·50. Akcye kolei północnej 269·50, Akcye kolei południowej 156·— Akcye kolei Alföld 169·50, Akcye kolei Elżbiety 325·20, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 122·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·75. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 109 80, Losy tureckie 24·— Węgierska renta 88 40, Akcye banku związkowego 105·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe—·—, Rubel papierowy 1·16¼, Węgierskie losy 114·75, Marka niemiecka —.—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 7 lipca 1883, godzina 4 min. 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101 50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap [illegible] Usposobienie [illegible]

Wiedeń, 9 lipca 1883, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 295·80, Anglo-Austr. 107·75, Unionbank 114·25, Kolej Karola Ludw 295·75, Południowa 156·70, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 50— Rubel papierowy 1.16½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 7go lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram 10·— do 10·50 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 34·75 do 35·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.40, do 10·43 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 50 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 188 50 m żyto —·— m. spiritus 57.10. olej rzepakowy 67·50 m. Szczecin: Pszenica —·—. rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·— fr., olej rzepakowy 102·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—. owies —·—, spiritus —·—, kukurudza [illegible]. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 9 lipca 1883.

Hotel George'a.

Pp. K. Winnicki z Turady. L. Wyszyński z Ukrainy. K. Czecz z Bieżanowa. A. de Guttenberg z Salcburga. Dr. K. Kaczkowski z Tarnowa. P. Hofrichter z Wrocławia.

Hotel Angielski

Pp. E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki J. Barański z Łukawicy. H. Derdacki z Bursztyna. J. Dittrich z Sambora. J. Wang ze Stanisławowa. J. Zubr z Kotnzowa.

Hotel Europejski

Pp. D. Szypiński z Odessy. E. Brzezany z Brzeżan. I. Brill z Wiednia. H. Back z Wiednia. J. Schütz z Czerniowiec.

Hotel Warszawski

Pp. K. Hordyński z Moszkowa. F. Wlczek z Pragi. I. Żychlińska z Brusna starego.

Pociągi kolejowe.
Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 3 min. 14 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mieszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po połudn. pociąg mięszany

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca) o godz. 6 rano pociąg pospieszny. o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min 10 pociąg omnibusowy i o godz 11 min. 20 przed południem pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Krakowa: o godzin. 10 min 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 9 lipca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.39mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +18.6°C. Psychrometr wilgotny +16.6°C. Prężność pary 12.8mm. Wilgoć 81% Zachmurzenie 0. Wiatr NW2. Ozon 7.

Temperatura powietrza +14.9°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760.69mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 25.9°C.
Najniższa temp. w nocy 16.1°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m 5

Dla 10 lipca

E. = + 5m 2,s22. Θ = 7h 12m 0,s64

Zachod słońca 9 lipca 8h. 6m.,2.. wschód o 16h. 3m.,6

Słońce będzie najwięcej w lipcu oddalone od ziemi dnia 3 lipca o 6h.

W lipcu nastąpi nów księżyca 4d 4h 39,m6 pierwsza kwadra 11d 21h 25,m 4; pełnia 19d 17h 7,m0 ostatnia kwadra 26d 13h 49,m 5.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 25d 2,h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 12d 4,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały lipiec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą kompasy (zegary słoneczne) o ilość E. w prawdziwe południe.

8 lipca 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	730,10	730,10	732,40
Stan termometru suchego w st. Cels.	+23,6	+17,8	+17,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+19,8	+16,4	+14,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr	14,8	13,8	11,1
Wilgotność powietrza względna w %.	69	91	77
Stan nieba.	3	6	1
Kierunek wiatru.	w	w.	w.
Moc wiatru	3	3	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0mm,0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 27,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 16,8			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 7 lipca 1883.

		płacą waluta austr. zł.	ct.	żądają waluta austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	293	50	296	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	168	—	171	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	290	—	295	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	86	40	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	80	98	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	100	75	101	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98	80	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa		17	50	19	50
„ Stanisławowa		22	—	24	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	55	5	65
Dukat cesarski		5	56	5	67
Napoleondor		9	45	9	55
Półimperyał		9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny		1	55	1	65
„ „ papierowy		1	15½	1	17½
100 marek niemieckich		58	20	59	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 4 lipca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.50	78 65
luty-sierpień	78.50	78 65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.35	79.50
kwiecień-październik	79.35	79.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.75
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	135.30	135 70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 zł.	167 75	168.25
„ „ 1864 po 50 zł.	167.75	168.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39. -
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	148.75	149.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	37 —	39 —
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.30	93.45
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.25	99.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.50	.—
Galicyi	99.—	99 40
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99 50	100. -
Węgier	100.30	100 80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.—	106 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291.90	292.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	860.—	870 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838 —	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	589.—	591.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	222.50	223.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2681.—	2686 —
Kol. Kar. Lud. p. 200 zł	294.25	294 75
Lwow-Czern. kolej po 300 zł. wa. w sr.	168 75	169 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	323 50	324 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a	153 50	154 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr	—.—	101.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.75	102 25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ „ po 5 proct.	99.25	99.75
„ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.25	99 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100 50	101.50
Banku austro-węgiersk po 5 pr.	100 60	100 80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.20	95 70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 40	93.70
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104 90	105.30
„ po 100 zł. w. a.	100.50	101 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.80	99.10
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95 25
z r. 1867	99. —	— —
z r. 1868	95.80	96.30
z r. 1872	95 25	95 75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. [illegible]	94 30	94 60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170 40	170.80
Clarego po 40 zł. m. k.	38.50	39 —
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38. —	40 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w.	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38 25
7. Weksle [illegible]		
Augsburg na 100 zł. w. [illegible]	—.—	—
Berlin za 100 mark w. [illegible]	—.—	
Frankfurt za 100 mark w. [illegible]	—.—	—
Hamburg za 100 mark w. [illegible]	—.—	—.
Londyn za 10 ft. szt.	119.95	120.05
Paryża 100 fr.	47.45.—	47 50 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66 —	5 68. —
„ pełnej wagi	5.67.—	5 69 —
Korona	—.—.—	—.—.
20-frankówka	9.49 50	9.50 50
Rossyjski imperyał	9.78 —	9.80. -
Talar związkowy	— —	—.— —
Srebro	—.— —	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 7 lipca 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	65
„ „ „ w srebrze	79	45
Renta w złocie	99	20
5% austr. renta marcowa	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	837	—
„ „ kredytowego	294	80
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50—
Dukat cesarski men.	5	65—
100 marek [illegible]	58	50

Kuratele.

L. 5448. (4472 2—3)
Helena Bryniarska z Szlembarku została marnotrawczynią uznaną, a kuratorem jej ustanowiono Jakuba Laszczuka z Szlembarku.
C. k. sąd powiatowy.
Nowytarg, 5 czerwca 1883.

L. 1439. (4471 2—3)
Maciej Gala z Rybny uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Bernard Feluś z Rybny.
Liszki, dnia 15 maja 1883.

L. 179. (4458 2—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż Franciszek Kołodziejczyk z Hobiernic za marnotrawcę uznany i pod kuratelę oddany został.
Kuratorem ustanowiono Józefa Gilka z Kobiernic.
Kęty, dnia 11 stycznia 1883.

L. 2343. (4385 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że Wawrzyniec Chmielowski z Raniżowa uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 1 czerwca 1883 l. 3040 za marnotrawcę uznany został, tudzież że mu kuratora w osobie Marcina Wiącka z Raniżowa dodano.
C. k. sąd powiatowy.
Sokołów, 13 czerwca 1883.

Licytacye.

L. 6916. (4428 1—3)
I. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 182 w Tarnowie na Zawalu położonej, wyrokiem c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 10 czerwca 1882 l. 5481 dozwolonej — dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 182 na Zawalu położonej, do Arona Gewölba i Szyji Gewölba w Tarnowie Izaka Sternglanza, Majera Bluma, spadkowierców Jakóba Tuchtena, a mianowicie Leiby, Eliasza, Hirscha, Frejdy, Hantschy i Barucha Tuchtenów, spadkobierców Racheli Lenkawitzer 2o. vo. Scharfstein, a mianowicie: Reisli zam. Zimmerknopf, Efroima Lenkawitzera, Freudy Małki zam. Plachte, Chany Gitli zam. Sroka, Salamona Judy czyli Szulima Lenkawitzer, niektórych spadkobierców Leiba i Gitli Blonnerów, a mianowicie: Reisli, Sary, Simchego Chaskla, Dwory, Chany, Chaima Majera Rajnera i Rachli Rigerowej, wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora adwokata dra. Busia zastąpionych, wreszcie spadkobierców Leiby i Gitli Blonnerów jako to: Chicla, Liwsche Hirscha, Zische i Jakóba Blonnerów w Tarnowie i Chaskla Blonnera w Dębicy należącej.
II. sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 17 sierpnia i w dniu 21 września 1883 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 960 złr. w. a., poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 96 zł. w. a,
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 21 września 1883 r. godzinę 4tą po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.
Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.
III. O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, Stanisław Jasiński, Chane Müller, Lea Hirsch, Leib Rauch, Wanda Kamel, Lea Biegeleisen, Abraham Alter Scharfstein, Dobe Sternglanz, Mechel Sternglanz, Anastazya Syttewa, Scheindel Tuchten, Mariem Brandstätter i Berl Reicher, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 17 maja 1882 do hipoteki realności l. 182 w Tarnowie na Zawalu weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną. do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra. Pietrzyckiego z substytucyą adwokata dra. Goldhammera ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.
W Tarnowie, dnia 17 maja 1883.

L. 26666. (4616 1—3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych Dukielskiego, Podtatrzańskiego, Przemyskiego i Zakluczyńskiego w Jasielskim okręgu budowniczym na rok 1884, 1885 i 1886 odbędzie się w c. k. Starostwie w Jaśle na dniu 24 lipca b. r. publiczna licytacya przez wniesienie pisemnych ofert.
Uskutecznić się mająca w r. 1884 dostawa wynosi:
I. Dla gościńca dukielskiego w sekcyi drogowej Jasło II. Jasło I. Żmigród i Dukla, od kilometra 20 do 82 w ilości 4190 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 6151 złr. 95 ct.
II. Dla gościńca podtatrzańskiego w sekcyi drogowej Dukla w kilom. od 102 do 105 w sekcyi Jasło II. w kilom. od 106 do 112 i od 116 do 132, w sekcyi drogowej Jasło I. od kilom. 133 do 160 metr. sześć. 4040 w kwocie fiskalnej 6533 złr. 85 złr.
III. Dla gościńca przemyskiego w sekcyi drogowej Dukla w kilom. 186 do 197 metr. sześć. 680 w sumie fiskalnej 1158 zł. 40 ct.
IV. Dla gościńca zakluczyńskiego w sekcyi drogowej Żmigród w kilom. od 1 do 29 metr. sześć. 912 w cenie fiskalnej 1465 złr. 29 ct.
Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe do wymienionego c. k. Starostwa, w którem oraz bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk, z których pobierany być ma ten materyał przejrzane być mogą.
Oferty te zaopatrzone być mają w markę stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winny być nietylko cyframi ale też i literami wyrażone.
Zaofiarowania winny zresztą opiewać na te kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska mają być zaopatrywane w konserwę.
Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 25 czerwca 1883.

L. 6296. (4581 1—3)
W dniach 2 sierpnia 1883 i 13 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Pesie Nussbaum w kwocie 45 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności Kazimierza Rymarza wykazem hipotecznym l. 32 gminy katastralnej Wałachówka objętej, na 972 złr. sądownie oszacowanej.
Cena wywołania wynosi 972 złr.
Zakład 98 złr.
Przy powyższych dwóch terminach nie może nastąpić sprzedaż niżej ceny wywołania, a na wypadek osiągnięcia takowej wyzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży do tutejszego sądu na dzień 19 września 1883 na 10 godzinę rano z tem dołożeniem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów jawiących się uważani będą.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania jako też resztę warunków sprzedaży wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 sierpnia 1882 prawo zastawu uzyskali, albo którymby sprawy tej dotyczące uchwały wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adw. dr. Żywickiego w Tarnopolu
C. k. sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 16 maja 1883.

L. 1741. (4577 1- 3)
C k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wasyla Dudka przeciw nieletnim Michałowi, Anastazyi, Annie, Wasylowi i Aleksandrowi Stelmachom o 141 złr. 6 ct. i 35 złr. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 10 lipca, 8 sierpnia i 10 września 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 23 w Woli wielkiej położonej, wykazem hip. 92 tejże gminy objętej.
Cena szacunkowa wynosi 582 zł.
Wadyum 58 złr. 20 ct. w. a.
Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych c. k. notaryusz p. Józef Mikułowski.
Wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane
Cieszanów, dnia 6 maja 1883.

L. 4914. (4576 1—3)
W Brodzkim sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 46 złr. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. kons. 566, tabul. 418 w Brodach położonej, stanowiącej plac niezabudowany 23 sążni kwadr. objętości, należącej do nieobjętych mas spadkowych Simsonie Lewinter, Boracha Agisem i Mojżesza Temes, która dnia 31 lipca i 3 września 1883 o 10tej godzinie rano tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 1 października 1883 również o 10 rano i poniżej ceny szacunkowej 35 złr. 50 ct. sprzedaną zostanie, lecz tylko za cenę pokrywającą długi zahipotekowane.
Wadyum wynosi 10 prc.
O czem się interesantów i tych wszystkich którzyby po dniu 5 listopada 1882 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu na czas doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokta dr. Maurycego Brauna i niniejszym edyktem zawiadamia.
Brody, dnia 31 marca 1883.

L. 4337. (4342 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 7 złr. 20 ct. w. a. z pn. na rzecz Jerzego Verzimmera, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 15 w Lipnicy murowanej położonej, dłużniczki Heleny Polek własnej, wyk. hip. l. 15 ks. grt. dla tejże gminy objętej, a na 230 złr. oszacowanej w trzech terminach a to: dnia 1 sierpnia 1883, dnia 29 sierpnia 1883, dnia 26 września 1883 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.
Wadyum wynosi 23 złr. w. a.
Wiśnicz, dnia 3 kwietnia 1883.

L. 27000. (4617 1—3)
W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym w trzechletnim okresie 1884, 1885 i 1886, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stryju na dniu 24 lipca b. r. publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.
Dostawa w roku 1884 wynosi
a) na gościńcu podbeskidzkim 3320 m. sześć w cenie fiskalnej 5392 zł. 85 ct.
b) na gościńcu stryjskim 6520 m. sześć w cenie fiskalnej 10840 zł. 85 ct.
Bliższe warunki przeesiębiorstwa tego dotyczące jak niemniej wykaz przestrzeni, na który materyał powyższy dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5pr. wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także literami, w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe wniesione być winny.
Oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi podanego, lub nie złożone w termie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 25 czerwca 1883.

L. 4953. (4473 3—3)
W dniach 19 lipca 1883. 23 sierpnia 1883 i 20 września 1883 każdym razem o godz. 10. rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Piotra Krychów w Suchowcach położonej, wykazem tabularnym l. 116 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 757 złr. 87 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania wynosi 2000 złr.
Zakład 200 złr. w. a.
Przy pierwszych dwóch terminach może nastąpić sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.
Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 28go września 1882 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adw. dr. Żywickiego w Tarnopolu.
C. k. sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 20 lutego 1883.

L. 2045. (4009 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała i Anieli Olkuszników w kwocie 1000 złr. dnia 1 sierpnia 1883 r. o godzinie 10 przed południem, realność pod l. 272 w Wieliczce przymusowo sprzedaną będzie i to za cenę szacunkową 3077 złr. 55 ct. będącą zarazem ceną wywołania, lub też i za niższą, lecz wyrównującą wszystkim intabulowanym wierzytelnościom.
Zakład 307 złr. 75 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przeglądnąć w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 17 maja 1883.

L. 2903. (4181 3—3)
Na zaspokojenie pretensyi Józefa Barteczki w kwocie 13 złr. 52½ ct. z przyn. odbędzie się Żywieckim sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż hipotecznej realności pod l. k. 56 w Siennej położonej, Jana Barteczki własnej, w dniach 18 lipca, 22 sierpnia i 26 września 1883 o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 408 złr., poręczne 41 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, 15 maja 1883.

L. 2204 (4292 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 14 września 1874 l. 3986 celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. w. a. z przyn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 24 w Woli Duchackiej położonej, według ks. hip. gminy Wola Duchacka wyk. hip. nr. 24 poz. 1 haer. dłużników małoletnich spadkobierców ś p. Pawła Koszałki własnej a to w trzech terminach dnia 16 lipca, 17 sierpnia i 19 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tut. odbyć się mająca.
Cenę wywołania stanowi kwota 105 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Podgórze, dnia 2 czerwca 1883.

L. 1451. (4267 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Franciszka Grölle dłużnych 15 rat po 12 złr. i reszty kapitału w kwocie 80 złr. 90 ct. z pn. sprzeda w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godz. 10tej rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Pławie pod l. 15 położoną, ciało hipoteczne stanowiącą.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brandt w Mielcu.
Resztę waruków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Mielec, dnia 7 marca 1883.

L. 1450. (4265 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Jakóba Cygana dłużnych 15 rat po 12 złr. i reszty kapitału 63 złr. 3 ct. z pn. sprzeda w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godz. 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Młodochowie pod l. 6 położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą.
Cena wywołania 350 złr.
Wadyum 35 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt.
Resztę warunkow i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Mielec, 31 marca 1883.

L. 657. (4410 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Walentego Kralisza dłużnych 9 rat po 6 złr. i reszty kapitału w kwocie 74 złr. 4 ct. sprzeda w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Wojsławiu pod l. 5 położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr. w. a
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. pr. Brandt w Mielcu.
Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Mielec, 21 marca 1883.

Licytacye.

L. 1232. (4264 2—3)

W dniach 20go lipca 1883 i 29go sierpnia 1883 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Jakóba Finka pod l. kons. 184 i wydzielonych z takowej tabularnie parcel gruntowych 250, 251 i budowlanych 546, 547, 548, 549 Hersza Sternbacha w Medenicach, powiecie Starostwa drohobyckiego położonych, na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Bartłomieja Mayera pto 200 zł.

Cena wywołania realności pod l. kons. 184 kwota 715 złr powyższych parcel zaś kwota 825 złr.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony termin na 28go września 1883 godzinę 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jan Kruźlewski a niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Finka Karol Schmid w Medenicach.

Medenice 3 kwietnia 1883.

L. 3698. (4283 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza dodatkowo do tutejszo-sądowego edyktu licytacyjnego z dnia 10 kwietnia 1883 l. 1656 z terminem na 1 sierpnia i 5 września 1883, że cena szacunkowa połowy realności w Żywcu n. k. 54 star 65 now. a obecnie n. k. 401, wynosi 1153 złr. a wadyum 115 złr.

Żywiec, 15 czerwca 1883.

M. 2639. (4255 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Midelburga w kwocie 725 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności małżonków Jakóba i Maryanny Rusinów, w objętości 1 morga 865 □o oszacowanej na 40 złr. Tom. I. pag. 181 i realności małżonków Pawła i Katarzyny Dmajów w objętości 532□o oszacowanej na 60 złr. Tom. I. pag. 162 w Łodygowicach położonych, w dniu 8 sierpnia 1883 i 12go września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod warunkami dozwolonemi prawomocną rezolucyą c. k. sądu powiatowego w Białej, z dnia 20 czerwca 1877 l. 2650 które przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Bogdaniego.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 12100. (4304 2—3)

C. k. sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności, miasta Krakowa w kwocie 8000 zł. wal. a. z przyn. w sprawie tejże kasy przeciw Józefowi Drozdowskiemu dozwoloną została egzekucyjna licytacya realności pod l. 171 Dz. V w Krakowie, Józefa Drozdowskiego własnej pod warunkami ułatwiającemi, która dnia 28 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano na tym jednym terminie się odbędzie.

Kraków, 1 czerwca 1883.

L. 2675. (4314 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie wywalczonej od Piotra i Joanny Brubacher pretensyi c. k. uprz. galic akc. Banku hipotecznego w kwocie 21 zł. 75 ct., 21 zł. 75 ct., 21 zł 75ct i 584 zł. 87 ct. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż folwarku Piotrówka, dom. 514 pag. 21 et. 24 Nr. 1 i 3 haer. zapisanego na imię Piotra i Joanny Brubacher, w powiecie Przemyślańskim położonego, w tutejszem zabudowaniu sądowem dnia 1 sierpnia 1883, o godzinie 10 przed południem, także niżej ceny szacunkowej, jednak nie poniżej 2000 zł. Cenę wywołania stanowi kwota 3410 zł. zaś wadyum wynosi 341 zł. Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 22 lipca 1882, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacya dozwalająca albo dalsze licytacyę lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone ustanowiono adwokata Dra. Mijakowskiego z zastępstwem adwokata dr. Billeta na kuratora.

Złoczów, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 9246. (4321 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 4538 zł. wraz z przynal. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach w dniach 4 września, 9 października i 13 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż dóbr Zborówek w gminie kakastralnej Zborówki (powiat sądowy Wieliczka położonych. Jędrzeja i Heleny Heerów własnych Cena wywołania wynosi 30.000 zł. a wadyum 3.000 zł. Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 11 maja 1883.

L. 3979. (4395 2—3)

C k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza że w dniu 27 lipca, 17 sierpnia i 31 sierpnia 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 83 sub. 84 w Smęgorzowie położonej celem spłacenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. we Lwowie od spadkobierców Macieja Włodarczyka.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze

Z c. k. sądu powiatowego

W Dąbrowie, 22 maja 1883.

L. 2335. (4412 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie niniejszem ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Salomona Wurma w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się dniach 30 lipca, 27 sierpnia i 27 września 1883, Sprzedaż realności pod lk. 34 w Żołyni położonej, Antoniego Matery własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków, tudzież akt zastawowego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 30 września 1881.

L. 7674. (4254 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej śp. Maryi Diehl tudzież Rodolfa Diehl i Leopolda Diehl przeciw Janowi Kapko pto 2400zł. ogłasza, że licytacya realności dłużnika pod l. k. 165 w Drohobyczu odbędzie się dnia 20 sierpnia 1883 o godzinie 9 przed południem BNr. 6 tutejszego c. k. sądu powiatowego.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi kwotę 3490 zł. 25 ct., a wadyum kwotę 349 zł. 2 ct.

W powyższym terminie zostanie ta realność i niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adw. Dr Wolski w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć lub odpisać w tutądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 2 maja 1883.

L. 673. (4242 2—?)

W dniach 1 sierpnia, 29 sierpnia i 26 września 1883, odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności nietabularnej pod Nk. 31 sub. rep. 84 w Hnizdyczowie położonej a dłużnika Iwana Saldana własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na za spokojenie dłużnych sześciu rat po 15 zł. 63 ct. i resztującego kapitału 202 zł. 61 ct. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej ceny na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum 10pr.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla tych, którzyby prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwalająca lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem p. Władysława Manasterskiego, c. k. notaryusza w Żydaczowie.

C. k. sąd powiatowy

Żydaczów dnia 19 maja 1883.

L. 2520. (4518 3—3)

C. k sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, iż na żądanie uprzyw. Zakładu kredyt. włość. celem ściągnięcia 15 rat po 6 złr. i resztującego długu 52 złr 73 ct. przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 28 w jednej połowie wedle wyk. hip. l. 29 w całości a wedle wyk. hip. 31 w $^1/_4$ części Jurka Bojka własnej, pod l k. 8 a i subr. 3 w Załanowie położonej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 sierpnia, 18 września i 18 października 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi 800 złr., zaś wadyum 80 złr.

Bliższe warunki, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Rohatyn, dnia 30 maja 1883.

L. 6916. (4211 3—3)

W dniach 17 sierpnia, 17 września i 25 października 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Iwana i Handzi Karyczów własnej, w Rungurach pod l k. 60 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Hersza Aberbaucha w kwocie 20 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 230 złr.

Zakład 23 złr.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 22 grudnia 1882.

L. 5049. (4298 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 23 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 19go września 1883 każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności l. k. 37 rep 48 w Tamanowicach położonej, Eufrozyny, Dmitra, Nacki i Julii Zasadnych własnej, na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredyt. włościańskiego z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Mościska, dnia 3 czerwca 1883.

L. 4109. (4305 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy ogłasza, iż w dniu 27 lipca, w dniu 10 sierpnia i w dniu 31go sierpnia 1883 każdorazowo o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 58 w Gorzycach położonej, wykazami hipotecznemi l. 69 i 70 gminy Gorzyce objętej dłużników Maryanny i Kazimierza Rokitów własnej, celem zapłacenia Apolonii Bądalskiej wierzytelności 43 złr. 28 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 323 złr, wadyum 32 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Z c k. sądu powiatowego.

W Dąbrowie, 28 maja 1883.

L. 2328. (4212 3—3)

C. k. sąd powiatowy pilzneński przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 94 w Dąbiu położonego, nieobjętej masy spadkowej Wojciecha Koszli; dnia 2go sierpnia 1883, dnia 6 września 1883 i dnia 11 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym c lem zaspokojenia pretensyi c. k uprzyw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn. Cena wywołania 500 złr. w. a.

Wadyum 50 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Pilzno, 30 października 1882

L. 1471. (4517 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi Sary Schmerling w kwocie 130 złr odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 17 sierpnia, 18 września i 18 października 1883 każdym razem o godz. 10tej rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 172 sub 42 w Kniyhiniczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a do dłużnika Stefana Derkacza należącej, pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi watość szacunkowa 3330 złr.

Wadyum wynosi 333 złr. w a.

Realność rzeczona sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registaturze

Rohatyn, dnia 25 maja 1883.

L. 1235. (4178 3—3)

W dniach 2 sierpnia, 3 września i 11 października 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Nr. 118 w Ciężkowicach, Antoniego Muszko własnej, a mianowicie domu wraz z placem i ogródkiem, stodoły i dwóch morgów gruntu na zaspokojenie sumy Karola Ignacego i Henryki Luczków 172 złr. w. a. z tem, że na 3 terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej 900 zł. w. a. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 90 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Wierzycieli niewiadomych zawiadamia się do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.

Ciężkowice, 16 maja 1883.

L. 3090. (4179 3—3)

Celem ściągnięcia sumy 500 złr. w. a. z pn. na rzecz Nuchima Neumana odbędzie się dnia 30 lipca, 3 września i 8 października 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie publiczna licytacya tabularnej połowy realności w Monasterzyskach pod lk. 68 położonej, masy dłużniczej po Franciszku Majewskim własnej.

Cena wywołania 700 zł. wadyum 70 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 27 maja 1883.

L. 1471. (4486 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 183 subrep. 236 n. 97 star. w Ceniawie położonej, dłużnika Stasia Turczyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów, 12 czerwca 1883.

L. 659. (4238 3—3)

Celem zapłacenia towarzystwu zaliczkowemu w Łańcucie, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z nieograniczoną poręką sumy 400 złr. z pn przez Antoniego Dzierzyńskiego dłużnej, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie dnia 23 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1883 każdym razem o 10 godzinie zrana egzekucyjna sprzedaż połowy realności w Żołyni mieście pod Nk. 151 położonej, Antoniego Dzierzyńskiego własnej.

Cenę wywołania postanawia się tej realności cena szacunkowa w sumie 925 zł. a wadyum wynosi 92 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie sprzedaną pomieniona realność tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

C k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 24 lutego 1883.

L. 2956 (4394 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza na podstawie rekwizycyi złoczowskiego sądu obwodowego jako władzy konkursowej z 30 grudnia 1882 l. 10066 że 23 lipca 1883 o 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya sumy 2400 rubli (a 1 zł. 24 ct.) w stanie biernym realności Nr. 883, 885, 884 i 1254 w Brodach na rzecz upadłej firmy handlowej Chaji Katzenellenbogen i Feigi Schleifer intabulowanej, która na tymże za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

O czem się wszystkich interesentów z tem zawiadamia, że dalsze warunki można w sądzie przejrzeć.

Brody, 19 marca 1883.

L. 339. (4409 3—3)

W dniach 20 lipca, 29 sierpnia i 28 września 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności Dmytra Roja pod 12 w Lipicach w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Scheiningera w kwocie 24 zł. i 39 zł. 80 ct.

Cena wywołania 245 zł., wadyum 24 zł. 50 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Kruzlewski.

Medenice, dnia 20 marca 1883.

L. 3044. (4228 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Uszera Lunenfelda w kwocie 45 złr. w. a. z pn. w dniach 23 lipca, 23 sierpnia i 1 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sadowem przymusową sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 29 w Międzygórzu położonej, dłużnika Antoniego Srełeńko własnej

Cena wywołania 295 zł. wadyum 29 złr. 50 ct.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska, 1 czerwca 1883.

L. 4919. (4525 2—3)

W brodzkim sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 179 zł. 5 ct. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. kons. 572 i 573 tab. 423 i 1307 w Brodach położonej, do Hudy Lei Heller zam. Brauner, funduszu izraelickiego szpitalu i J'z f' W'instocka należącej, przez publiczną licytacyę, która się odbędzie w dwu terminach 31 lipca i 3 września 1883 zawsze o 10 godz. rano z tem, że realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 293 zł. 10 ct. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł

O czem się interesentów, oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 3 grudnia 1882 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsza z jakiegokolwiekbądź powodu na czas lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora tut. adwokata dra. Henryka Starzewskiego i niniejszym edyktem zawiadamia.

Brody, dnia 31 marca 1883.

L. 3588|6799 1883. (4482 2—3)

W dniach 27 lipca, 31 sierpnia i 5 października 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 117 subrep. 147 w Horocholinie położonej, dłużnika Dmytra Kurtyniaka vel Kurtianyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 66 zł. 98 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 7 czerwca 1883.

L. 18541. (4535 2—3)

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Kołomyi imieniem Wysokiego skarbu jako właściciela realności pod l. kons. 46 w Gwoźdcu położonej ogłasza, że celem sprzedaży realności tej odbędzie się w dniu 31 lipca 1883 z ceną wywołania 2456 zł. 79 ct. przy poręcznem 246 zł. publiczna licytacya. Oferty wnieść należy do naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu najpóźniej do dnia 30 lipca br. do godziny 2giej po południu

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja, 2 lipca 1883.

L. 1266. (4436 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Jarcy 77 zł. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność gruntowa wraz z budynkami pod Nr. 131 do dłużnik w Jana i Barbary Jarców należąca, w trzech terminach: 1 sierpnia, 31 sierpnia i 2 października 1883 każdego razu o godzinie 10 rano. a na wypadek nie sprzedania na pierwszych trzech terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 2 października 1883 o godzinie 3 po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce

Cena wywołania 905 zł.

Wadyum 90 zł 50 ct.

Milówka, 30 kwietnia 1883.

L. 985. (4506 2—3)

C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 98 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod lk. 180 w Milówce położona, do dłużników Wojciecha i Anny Szczotków należąca, w trzech terminach 2 sierpnia, 3 września i 3 października 1883 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 33 zł

Milówka, 30 kwietnia 1883.

L. 1069. 4566 2—3)

Dnia 16 lipca 1883, 16 sierpnia 1883 i 17 września 1883 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 182 rep. 158 w Synowódzku wyżnem, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Sztogryniec i Maryi Sztogryniec własnej, na rzecz Biny Rothfeld o zapłacenie sumy 30 zł. w. a z pn.

Cena wywołania 285 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 10 czerwca 1883.

L. 2403. (4551 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że w dniach 27 lipca 1883, 27 sierpnia 1883 i 28 września 1883 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 116 i 228 w Rzepienniku biskupim położonej, wyk. hip. l. 116 Jakóba Zaprzałki własnej, na zaspokojenie wierzytelności Magdaleny Zaprzałkowej w kwocie 126 zł. 28 ct. w. a z pn.

Cenę wywołania będzie wartość szacunkowa w kwocie 768 zł.

Wadyum 76 zł. 8 ct.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony zostaje termin na dzień 29 października 1883 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się adw. dr. Sleczkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 18 kwietnia 1883.

Zl. 5729. (4457 2—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Exekutionsangelegenheit des Leon Rappaport gegen die Verlassenschaftsmasse nach Isak Dziewiętnik pto 216 fl. öst. W. SNG. die exekutive Veräußerung der Realität Nr. C. 220/t. 92 in Folwarki wielkie bewilligt und zur Vorname derselben die Termine auf den 31 Juli, auf den 31 August und auf den 28 September 1883 jedesmal 10 Uhr Vormittags im BNr. 5 bestimmt wurden.

Diese Realität wird um den Schätzungswerth 1447 fl. 75 kr. öst. W. ausgerufen.

Vadium 10 % des Ausrufspreises.

Die übrigen Akten können in der Registratur eingesehen werden.

Brody, den 30 April 1883.

L. 2741. (4365 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującej sumy w kwocie 80 zł. 13 ct. z przyn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21go sierpnia, 25 września i 25 października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 4/16 części realności l. k. 73 w Bronowicach wielkich położonej, Antoniego i Franciszki Dzierzów własnej

Cena wywołania 344 zł.

Wadyum 34 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 25 października 1883 o godzinie 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Abłamowicz z substytucyą adw. dr. Schöna w Krakowie.

Kraków, 16 lutego 1883.

L. 4338. (4343 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. w. a. z pn. na rzecz Jerzego Vorzimera odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 15 w Lipnicy murowanej położonej, dłużnika Jędrzeja Polka własnej, wyk. hip. l. 15 ks. grt dla tejże gminy objętej a na 230 zł. oszacowanej, w trzech terminach a to: dnia 1 sierpnia 1883, dnia 29 sierpnia 1883 i dnia 26 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 23 zł.

Wiśnicz, dnia 3 kwietnia 1883.

L 12072. (4366 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni w celu zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn. pochodzących 6 rat po 22 zł. 50 ct. z obliczyć się mającym procentem zwłoki po 12 prc. assekuracyi ogniowej w kwotach 8 zł. 13 ct., 7 zł. 27 ct. i 7 zł. 91 ct. z obliczyć się mającym procentem zwłoki po 9 prc., wreszcie do spłacenia kapitału w kwocie 101 zł. 1 ct. i obecnych kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 zł. 66 ct. w. a. przyznających się, rozpisuje się licytacyjną sprzedaż realności l. k. 72 w Majkowicach starych położonej, własnością Jana Mazurka będącej.

Sprzedaż nastąpi w trzech terminach to jest w dniu 24 września, 29 października i 26 listopada 1883 o godzinie 10tej przed południem.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Bochnia, dnia 1 czerwca 1883.

L. 5435. (4452 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 sierpnia, 10 września i 15go października 1883 o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 75 w Pewli Ślemieńskiej składającej się z gruntu przeszło 2 morgów, z domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich Jana i Maryanny Gibasów własnej a niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim nawet niżej takowej.

Cenę szacunkowa stanowi 90 zł., a wadyum 9 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Ślemień, 20 marca 1881.

L. 4404. (4322 1—3)

W dniach 3 września, 2 października i 5 listopada 1883 o godzinie 10 rano odbędzie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17star. 31 now. w Zarajsku w samborskim obwodzie położonej, wyk. hip. 59 objętej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Stadnikowi ptc. 196 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Na pierwszym dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.

Sambor, 1 czerwca 1883.

L. 4344. (4367 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności wys. Skarbu państwa w ilości 64 zł. 21 ct. w. a z pn przymusowy jawny przetarg należącej jak dom. IX. pag. 54, 62 n. 16 do Eisiga Konstantina na 281 zł. 49 ct. ocenionej realności pod liczbą 170|55 w Sokalu na dzień 21 sierpnia 1883 od godziny 10 przed południem.

Poręczne 14 zł. 7 ct. w. a.

Na tym terminie nabyć można realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 2 czerwca 1883.

L 5969. (4453 1—3)

W dniach 16 sierpnia, 13 września i 12 października 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Bojko własnej, w Krasnej pod lk. 79 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Cypry Reger w kwocie 20 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł.

Zakład 6 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Herscha Arzta z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 21 czerwca 1883.

Wyroki prasowe.

(4402)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, I daß der Inhalt des in der periodischen in Wien erscheinenden Druckschrift „Delnicke listy" Nr. 58 vom 30 Juni 1833 enthaltenen a. dritten Artikels mit der Aufschrift „Co jest spravedlnost?" b. siebenten Artikels mit der Aufschrift „dopisy" im 1 Abschnitte überschrieben „Z Vyskova", im 4 Absatze überschrieben „Z Duchcova" und im 6 Absatze überschrieben „Z parniku Ceske Trebove" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, II daß der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen a. vierten Artikels mit der Aufschrift „Zalezitosti strany" im ersten Absatze, b. siebenten Artikels mit der Aufschrift „dopisy" im dritten Absatze überschrieben „Z Ameriky do Nyran" das Vergehen nach §. 305 St. G., und III daß der Inhalt des oberwähnten vierten Artikels mit der Aufschrift „Zalezitosti strany" im achten Absatze das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25 Juni 1883.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leoben hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1883, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Radikal" Nr. 4 vom 4 Juni 1883, wegen der Artikel „An die Arbeiter", „Victor Considirant über den Commerz", „Oesterreich" und „Post der Administration" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 und 12 Juni 1883, ZZ. 15338 und 15816, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Novy vek" Nr. 4 vom 1 Juni 1883 wegen des Artikels „Delnictvu na uvaženou" nach §. 305 St. G. dann der Zeitschrift "Brandyske noviny" Nr. 2 vom 7 Juni 1883 wegen der Artikel „Vcem vlastne jest „vzorna" ta sprawa nase obecni" „Kvolbam snemovnim" und „Purkmistr pred soudem" nach Art V des Gesetzes vom 17 December 1862 und den §§. 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1883, Z 16100, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 24 vom 11 Juni 1883 wegen des Artikels „Prag, 10 Juni" nach §. 302 St. G., dann wegen des Artikels „Abgeordneter Dr. Ruß vor seinen Wählern" nach §. 65 b St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1883, Z. 2917, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 136 vom 15 Juni 1883 wegen des Leitartikels „Der Wahlaufruf an das deutsche Volk in Böhmen" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1883, Z. 4015 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlasy z Polabi" Nr. 17 vom 9 Juni 1883 wegen des Artikels „Rycnlost a vyrizovani podani Cechu Litomerickych u zdejsiho c. k bejtmanstvi" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1883, Z. 4016 die Weiterverbreitung der Leitmeritzer Zeitung Nr. 43 vom 9 Juni 1883 wegen des Artikels „Eine Brotfrage" nach den §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1883, Z. 3577, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie Schlesische Presse" Nr. 108 vom 12 Juni 1883 wegen des Artikels „Die Officiösen und die Decentralisation des Eisenbahnwesens" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1883, Z. 1495, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Corr ere del Garda" Nr. 24 vom 13 Juni 1883 wegen des Artikels „Il Capitano Moro" nach §. 65 a St. G. verboten.

(4511)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Nepakarat" Magyar szoczialistak közlonye. 2 szam ddo. Budapest Aprilis 22 en 1883, enthaltenen 4 Artikeln mit den Aufschriften: „A szoczialismusról", „Magyarorszagon nincs talaj a szoczialismusra", „Az anarchistak kialtvanya" und „Becsi level" das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und bei den beiden ersten und zweiten Artikels („A szoczialismusról" und „Magyarorszagon nincs talaj a szoczialismusra") überdies das Vergehen nach 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, 28 Juni 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Telephon", Wochenblatt für das gesammte Volk Nr. 25 vom Sonntag, den 24 Juni 1883 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Wem gilt mein Lied" und des in derselben Zeitschrift enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Zur Nationalitätennergelei" ihrem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 302 St. G., und der Inhalt des in derselben Zeitschrift enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Sociale Rundschau" in der Stelle von „Ueber die reactionäre Verschwörung in Europa" bis „dessen sind wir gewiß" das Verbrechen nach §. 65 lit. a. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, den 28 Juni 1883.

Das k. k. Landesgericht als Stafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1883, Z. 14889, die Weiterverbreitung der nachstehenden Nummern der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Amerikan“ verboten: Nr. 17 vom 17 Jänner 1883 wegen des Artikels „Nas dopis z Czech“ nach den §§. 302 und 65 a St G., Nr. 19 vom 31 Jänner 1883 wegen des Artikels „Socialiste v Evrope“ nach den §§. 65 a und 305 St. G., Nr. 20 vom 7 Februar 1883 wegen des Artikels „Smutny obrazek z Morawy“ nach § 300 St G., Nr. 22 vom 21 Februar 1883 wegen des Artikels „Viden 13, unora“ nach §. 65 a St. G., Nr. 23 vom 28 Februar 1883 wegen des Artikels „Ze slovanskeho sveta“ nach §. 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Ceska, universita“ nach §. 300 St. G., Nr. 24 vom 7 März 1883 wegen des Artikels „Ceske prumyslove skoly“ nach den §§. 65 a und 64 St. G., Nr. 25 vom 14 März 1883 wegen des Artikels „Dr. Rieger nepritel Slovanu“ nach §. 65 a St. G, wegen des Artikels „Socialiste“ nach §. 300 St G., dann wegen des Artikels „Nemec mistr a delnici Cesi“ nach §. 302 St. G., Nr. 26 vom 21 März 1883 wegen des Artikels „Karl Marx mrtev“ nach §. 305 St. G, dann wegen des Artikels „Ze rise dynamitu“ nach §. 65 a St. G., Nr. 27 vom 28 März 1883 wegen der Artikel „Odkub a kam vane vitr spolecensky“ und „Zvot a pokrok nasich Cechuv“ nach §. 65 a St. G., Nr. 28 vom 4 April 1883 wegen des Artikels „Jak se odstrani nebezpecne tridy spolecnosti“ nach §. 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Cesky narod na vysluni vlady Taaffovy“ nach den §§ 63, 64 65 a St. G., Nr 29 vom 11 April 1883 wegen des Artikels „Puvodni dopis z Cech — V Praze, 15 brezna 1883“ nach den §§. 65 a und 303 St. G., Nr. 30 vom 18 April 1883 wegen des Artikels „Koruny podavaji si ruce“ nach §. 63 St G., dann wegen des Artikels „Spolek velmoci proti Fra cii“ nach §. 65 a St. G., Nr. 31 vom 25 April 1883 wegen des Artikels „Puvodni nis dopis z Cech“ nach den §§. 300 und 303 St. G., dann wegen der Artikel „Podle sablony“ und „Trojspolek vlad v Evrope“ nach §. 65 a St. G., endlich der Nr. 32 vom 2 Mai 1883 wegen des Artikels „Zkroceni ceskeho lva“ nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Skolni novella v Rakousku“ nach den §§. 63, 302 und 300 St. G.

Kuratele.

L. 3775. (4509 1—3)

Karol Korona ze Starego Sącza został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 16 czerwca 1883 l. 3472 za marnotrawcę uznany.

Kuratorem jego Paweł Fröhlich.

C. k. sąd powiatowy.

Stary Sącz, 22 czerwca 1883.

L. 3938. (4531 1—3)

Tomasz Szczęśniak z Łomnicy uznany za marnotrawcę

Kuratorem jego Jan Fiedor.

C. k. sąd powiatowy.

Stary Sącz, 28 czerwca 1883.

L. 3535. (4530 1—3)

Józef Prucnal z Medyni łańcuckiej uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Walenty Gołojuch.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, 14 czerwca 1883.

Konkursa.

L. 219/pr. (4533 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1) na posadę nauczyciela religii w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie;

2) na posadę nauczyciela historyi i geografii w c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie. —

Do każdej z tych posad jest przywiązaną płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873.

Kandydaci mają wnosić podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lipca b. r.

Z Prezydyum Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 29 czerwca 1883.

L. 12859. (4540 3—3)

KONKURS

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Zawoji w powiecie Myślenickim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z rocznemi dochodami: płacy 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 200 złr. za posłańca pieszego do Makowa i na powrót

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 4 lipca 1883.

L. 3254. (4562 2—3)

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23go kwietnia 1883 l. 6368 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie nowa posada kancelisty z poborami XI klasy rangi utworzoną zostaje.

Ubiegający się, o ową posadę, lub w razie przeniesienia o posadę kancelisty przy innym sądzie kolegialnym lub też powiatowym Galicyi wschodniej mają podania swe do 30 lipca b. r. do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie wnieść.

Lwów, 5 lipca 1883.

L. 3254. (4563 2—3)

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 kwietnia 1883 l 6368, przy sądzie obwodowym w Stanisławowie nowa posada sekretarza rady z poborami VIII klasy rangi utworzoną zostaje.

Ubiegający się o ową posadę, lub w razie przeniesienia o posadę sekretarza rady przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej mają podania swe do 30 lipca b. r. do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie wnieść.

Lwów, 5 lipca 1883.

L. 3254 (4561 2—3)

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 kwietnia 1883 l. 6368, przy sądzie obwodowym w Stanisławowie, nowa posada radcy sądu krajowego z poborami VII klasy rangi, utworzoną zostaje.

Ubiegający się o ową posadę, lub w razie przeniesienia o posadę radcy przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej, mają podania swe do 30 lipca b. r. do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie wnieść.

Lwów, 5 lipca 1883.

L. 3806. (4547 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25pr. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej 12 lipca 1872 l. 98 d. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 14 lipca 1883 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 3 lipca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L 5046. (4368 2—3)

Sokalski c. k sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Mohlera, że przeciw niemu Salomon Szuman dnia 30 sierpnia 1882 pozew o zapłacenie 68 zł. 82 ct. wniósł, który z wyznaczeniem terminu do rozprawy na 25 czerwca 1883 o 10 godzinie rano kuratorowi p. Ignacemu Kraussowi w Sokalu doręczono. Wzywa się zatem pozwanego, żeby na tym terminie sam osobiście się stawił, lub kuratora poinformował lub też innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem złe skutki zaniechania tego sam sobie będzie musiał przypisać.

Sokal, 11 maja 1883.

L. 20123 (4557 2—3)

C. k. sąd krajowy Lwowski wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy zaginionego kwitu, który c k. główna kasa krajowa we Lwowie Berlowi Sekler i Leonowi Licht pod dniem 9go grudnia 1874 do art. 74 na złożony list zastawny galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. V. l. 19597 z dnia 1go stycznia 1865 na 100 zł. opiewający wydała, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ do tutejszego sądu się zgłosili i z posiadania tegoż kwitu się wykazali, ileże w przeciwnym razie wyż wymieniony kwit za umorzony i nieważny uznany zostanie.

Lwów, dnia 7go maja 1881.

L. 2299. (4309 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zbarazu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą p. Joannę Duks, iż w pozwie Emilii Buczkowskiej przeciw niej i Magdalenie Stępkowskiej o zwrot obligacyi na 1000 zł. z pn. ustanowiono dla niej kuratorem pana Juliusza Opolskiego ze Zbaraża i doręczono temuż wyrok z dnia 20 marca 1882 l. 385 pozwanym na jej ręce do tych czas nie doręczony.

Zbaraż, dnia 12 maja 1883.

L 5497. (4319 3—3)

Podaje się do wiadomości, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Etie Krauser vel Kraushar w sprawie Sosie Klaper przeciw niej pto 293 zł. 72 ct. aw. ustanawia się kuratorem Herscha Holder z Ottynii i temuż tusądowa uchwała z dnia 30 maja 1883 l. 3263 dla Etti Krauser vel Kraushar przyznaczona się doręczy.

Wzywa się zatem Etie Krauser vel Kraushar, by miejsce pobytu sądowi wskazała lub się sama zastępowała, lub innego zastępcy wybrała, inaczej z zaniedbania tych wymogów wynikłe złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 23 czerwca 1883.

L 3580. (4348 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie prawa do spadku po Pańku Komarzyńskim, aby w przeciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosili, inaczej bowiem spadek jako bezdziedziczny uznany zostanie.

Gródek, 5 czerwca 1883.

L. 2231. (4462 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Krila Beera z pobytu niewiadomego, że dnia 15 czerwca 1883 l. 2231 Apolinary Dymnicki i Markus Silber wytoczyli przeciwko niemu skargę o uznanie własności i oddanie losu z roku 1864 ser. 1042 nr. 70.

Sąd ustanawia tymczasowym kuratorem Mendla Getzlera na jego koszt i niebezpieczeństwo oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował, lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Frysztak, 15 czerwca 1883.

L. 23943 i 24494. (4333 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że dnia 22go maja 1883 zmarła we Lwowie Anna Zondel 1go śl. Petrykowicz, 2go śl. Sieradzka, 3go śl. Gulay bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi niewiadomo, czy i komu przysługa prawo dziedziczenia po niej, wzywa przeto wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawa do tego spadku sobie roszczą, aby w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu prawa swe zgłosili. i wykazując tytuł dziedziczenia, oświadczenia do spadku wnieśli, inaczej bowiem pertraktacya spadkowa z tymi którzy się zgłosili i oświadczenia wnieśli przeprowadzoną i spadek dla którego kuratorem adw. dr. Jahl z substytucyą adw. dra Blizińskiego ustanowionym został, zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Lwów, dnia 10 czerwca 1883.

L. 7886. (4338 3—3)

Wzywamy wszystkich, którzyby wiadomość posiadali o życiu lub sposobie zejścia niewiadomego z życia Wojciecha Krzysiaka ze Suchego Gruntu powiat. sąd. Dąbrowa urodzonego 12 lutego 1824 w Szczucinie, oddanego do wojska austryackiego około r. 1848 i od więcej jak 30 lat zaginionego, by albo sądowi wprost, lub też kuratorowi adw. drowi Malawskiemu, w terminie jednorocznym od trzeciego ogłoszenia obwieszczenia niniejszego rachując, o tem wiadomość podal W Tarnowie, dnia 7 czerwca 1883.

L. 24398. (4334 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zatraconego wekslu z daty Niemirów 24 kwietnia 1883 na 750 zł. w. a. jeden miesiąc od daty we Lwowie płatnego na zlecenie własne opiewającego przez Leizora Storcha przyjętego (bez wystawiciela) ażeby takowy w przeciągu 45ciu dni od daty ostatniego ogłoszenia tego edyktu tutejszemu c. k. sądowi przedłożył, a względnie swoje prawo własności doń wykazał, w przeciwnym bowiem razie weksel ów amortyzowanym będzie.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowdgo

Lwów, dnia 16 czerwca 1883.

L. 6093. (4487 3—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie wekslowej Chaima Dorna przeciw Mojżeszowi Bitterman o 30 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dra Freudenberga i doręczył temuż nakaz płatniczy z 31 maja 1883 l. 5037.

Kołomyja, 23 czerwca 1883.

L. 23776. (4167 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że firma „Clayton i Schuttleworth przeciw Franciszkowi Szczepanowskiemu pod dniem 7 czerwca 1883 l. 23776 pozew wniosła o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 189 zł. 87 ct. ponieważ życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go na koszt i szkodę tut. adwokata dra Pająka kuratorem, zaś tego substytutem p. adw. dra Blizińskiego mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 9 czerwca 1883.

L. 964. (4157 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia Hieromina Bobkiewicza, że na prośbę Jochenego Nechemiego prawonabywcy Naftalego Silbermanna celem wydobycia kwoty 129 zł. $47\frac{1}{2}$ ct. zezwolił uchwałą z dnia 11 sierpnia 1881 l. 3017 na egzekucyjne zastawnicze opisanie realności pod lk. 28 w Brzostku położonej dłużników Magdaleny i Hieronima Bobkiewiczów własnej i że z powodu niewiadomego miejsca jego pobytu ustanowił dlań kuratora w osobie Jana Konopki z Brzostku. Zarazem wzywa się go, by sąd zawiadomił o miejscu swego obecnego pobytu lub kuratorowi dostarczył wszelkich środków do obrony służyć mogących lub ustanowił innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego sam sobie przypisywać będzie.

Brzostek, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 20609. (4372 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia Tomasza Wróblewskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, możliwych jego spadkobierców i wszystkich do jego masy pupilarnej jakie prawa mieć mogących, również z życia nazwiska i miejsca pobytu nieznanych, że w sprawie Wincentego Góreckiego przeciw nim a względnie masie pupilarnej Tomasza Wróblewskiego o wykreślenie kondyktu ze stanu biernego realności l. $414\frac{3}{4}$ we Lwowie ustanowiono dla tejże masy pupilarnej względnie dla nich kuratorem adw. dra Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Małachowskiego.

Wzywa się ich przeto, żeby kuratorowi potrzebnych do obrony praw ich wyjaśnień udzielili, olbo obrali sobie innego pełnomocnika i o tem tutejszemu sądowi donieśli.

Lwów, dnia 16 czerwca 1883.

L. 5046. (4246 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia p. Ottona v. Raven, z miejsce pobytu nieznnego, iż celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z 8go lipca 1882 l. 29920 ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dra Henryka Gottlieba we Lwowie, zaś jego zastępcą p. adw. dra Raresa we Lwowie, i że pierwszemu wspomnianą uchwałę doręczono.

Lwów, dnia 10 lutego 1883.

L. 3280. (4508 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Kopestyńskiego, że Michał Kotys wniósł na dniu 21 czerwca 1883 l. 3280 przeciw niemu pozew o zapłacenie 8 zł. w. a. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 24 lipca 1883 na 8 godzinę przed przed południem wyznaczony został.

Gdy ale miejsce pobytu Stanisława Kopestyńskiego wiadome nie jest, więc ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Franciszka Lewickiego z Jaślisk, któremu pozew też równocześnie wręcza i wzywa Stanisława Kopestyńskiego, ażeby kuratorowi temu potrzebnej informacyi przed terminem udzielił, lub też innego zastępcę prawnego sobie wybrał i o wyborze sąd tutejszy uwiadomił, ileże skutki przez zaniedbanie wynikłe sobie przypisze.

Rymanów, dnia 22 czerwca 1883.

Zl. 91. (4247 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg werden alle diejenigen, welche auch bis im Lastenstande der aus der Realität sub. Nr. $46^2/_4$ ausgeschiedenen Realität sub. Nr. $46^2/_4$ lit a ersichtlichen Eintragungen und zwar auf die Dom. 233 p. 411 n. 2 on. zu Gunsten des Ferdinand Krammer haftende Summe pr. 200 fl. ö. W. und das Dom. 233 p. 411 n. 3 on zu Gunsten der Eheleute Basil und Anna Romanów haftende Miethrecht, Ansprüche erheben, aufgefordert diese Ansprüche vor Ablauf des 28 Februar 1884 desto sicherer beim hiesigen k. k Landesgerichte anzumelden, widrigens nach fruchtloser Verstreichung dieser Frist, diese Lastenposten als amortisirt erklärt und deren Löschung aus der Realität sub. Nr. 46 lit. a. $^2/_4$ bewilligt werden wird.

Lemberg, am 3 Februar 1883.

L. 3075. (4036 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Lenera, że przeciw niemu wniósł Franciszek Niemetz dnia 24 maja 1883 l. 3075 pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 400 złr., na który równocześnie nakaz zapłaty sumy 400 złr. z pn. wydany, że dla niego kuratorem adwokat dr. Olszewski z substytucyą adw. dr. Janczury ustanowionym został.

Wzywa się zatem Majera Lenera, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Nowy Sącz, 26 maja 1883.

L. 22854. (4331 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż na prośbę Samuela Hey prawonabywcy Józefa Stroh uchwałą z dnia 13go stycznia 1883 l. 55952 tabuli krajowej polecono, aby tegoż za właściciela sumy wekslowej 41 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Zawada na rzecz Józefa Stroh intabulowanej zaintabulowała, tudzież że sekwestracya dóbr Zawada dozwoloną została i że Jadwidze z Leszczyńskich Dąbskiej polecono, by się co do osób na sekwestrów proponowanych w przeciągu 3 dni oświadczyła.

Gdy miejsce pobytu Jadwigi z Leszczyńskich Dąbskiej nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla niej p. adwokata dra Willerstorfa kuratorem, zaś adw. dra Standa zastępcą tegoż, doręczając zarazem powyższą uchwałę tabularną kuratorowi.

Wzywa się więc Jadwigę Dąbską, by w należytym czasie kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, gdyż wynikające skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 9 czerwca 1883.

L. 1201. (4407 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Adama Pełkę, właściciela gospodarstwa pod l. k. 515 z Woli Raniżowskiej zawiadamia się niniejszem, że Dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu pozew o nakaz zapłaty sum 9 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. z pn. wniesła, który to nakaz pod dniem 20 maja 1883 l. 1201 wydany został.

Ma zatem Adam Pełka, albo osobiście się zgłosić, albo środki obrończe ustanowionemu dla niego w osobie Jędrzeja Krzaka, wójta gminy Woli Raniżowskiej, kuratorowi podać, inaczej wynikające z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
Sokołów, dnia 20go maja 1883.

Upadłości.

L. 16273. (4543 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62.1 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Breindli Cypres, Berty Cypres i firmy B & B. Cypres a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta Wojcickiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra Kleina, z substytucyą pana adw. dra Leszko.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 lipca 1883 przed komisarzem konkursowym oznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do d. 30 sierpnia 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 25 września 1883 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków, 2 lipca 1883.

L. 5521. (4569 1—3)

Otworzony uchwałą z dnia 14 marca 1881 l. 2539 konkurs do majątku Oskara Lipnera, został dnia dzisiejszego w myśl §. 155 ust. konk. zniesiony.

C. k. sąd obwodowy.
Kołomyja, 21 czerwca 1883.

Księgi gruntowe.

L. 76. (4580)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Rzeszotary w dniu 16 lipca 1883 rozpoczyna.

Każdy, mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swoich praw za stosowne uzna.

C. k. komisya hipoteczna.
Wieliczka, dnia 6 lipca 1883.

L. 4315. (4579)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kolince do powszechnego przeglądu w tym sądzie są złożone.

Do dalszych dochodzeń w razie wniesienia zarzutów wyznacza się termin na 16 lipca 1883, 10 godzinę przed południem

Tłumacz, dnia 30 czerwca 1883.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl."